

x songyuli

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białymostku
DZIAŁ WIEDZY I KULTURY
ul. Wyzwolenia 1
15-001 Białymostek
tel. 92 231 10 00
biblioteka@bip.org.pl

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXII

Wrzesień 1993

Nr 9



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
KURIA DIECEZJALNA — 08-100 SIEDLCE — PIŁSUDSKIEGO 62
TELEFON 231 26

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXII

Wrzesień 1993

Nr 9

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

69

Rola kaset magnetofonowych i magnetowidowych
w kształtowaniu kultury i sumienia

*Oreǳie Ojca Świętego na XXVII Światowy Dzień
Środków Społecznego Przekazu*

Drodzy Bracia i Siostry

Ponad rok po publikacji instrukcji duszpasterskiej *Aetatis novae* o środkach społecznego przekazu zapraszam was wszystkich do ponownego przyjrzenia się przedstawionemu w niej obrazowi współczesnego świata i rozważenia praktycznych konsekwencji opisanej sytuacji. Kościół nie może lekceważyć wielu bezprecedensowych przemian wywołanych rozwojem tego ważnego i wszechobecnego aspektu współczesnego życia. Każdy z nas powinien prosić o mądrość, aby umieć docenić możliwości, jakie postęp nowoczesnej techniki komunikacji otwiera przed służbą Bogu i Jego ludowi, a jednocześnie rozpoznać wyzwania, które postęp taki nieuchronnie ze sobą niesie.

Jak przypomina nam instrukcja duszpasterska *Aetatis novae*, «zakres wzajemnego komunikowania się ludzi znacznie się poszerza, co bardzo głęboko oddziałuje na kulturę na całym świecie» (n. 1). Możemy faktycznie mówić

o «nowej kulturze» ukształtowanej przez współczesne środki przekazu, która oddziałuje na wszystkich, szczególnie na młode pokolenie, a sama jest w dużej mierze wytworem postępu technicznego, umożliwiającego «nowe sposoby przekazu, z nowymi językami, nowymi technikami, nowymi postawami psychologicznymi» (por. *Redemptoris missio*, 37). Dzisiaj Kościół, dążąc do wypełnienia swej wiecznej misji głoszenia słowa Bożego, staje wobec ogromnego wyzwania, jakim jest ewangelizacja tej nowej kultury i wyrażenie niezmienniej prawdy Ewangelii w jej języku. Ponieważ te przemiany dotyczą wszystkich wierzących, każdy z nas jest wezwany, by dostosowywać się do zmiennych sytuacji i odkrywać skuteczne i odpowiedzialne sposoby wykorzystania środków przekazu na chwałę Bożą i do służby Jego stworzeniu.

W moim orędziu na ubiegłoroczny Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu wspomniałem, że przy tej okazji świętujemy między innymi Boże dary mowy, słuchu i wzroku, które umożliwiają porozumienie między nami. W tym roku tematem Dnia są dwa konkretne «nowe» media, w szczególny sposób służące tym właśnie zmysłom - mianowicie kasety magnetofonowe i magnetowidowe.

Kasety magnetofonowe i magnetowidowe sprawiły, że możemy mieć w zasięgu ręki i łatwo przenosić nieograniczoną liczbę programów audiowizualnych czy to edukacyjnych, czy rozrywkowych, pozwalających pełniej zrozumieć bieżące wiadomości i informacje lub cieszyć się pięknem i sztuką. Te nowe środki należy uznać za narzędzia, które Bóg za pośrednictwem ludzkiej inteligencji i pomysłowości oddał do naszej dyspozycji. Jak wszystkie Boże dary, mają one być używane do dobrych celów i pomagać jednostkom i wspólnotom w zdobywaniu wiedzy i poznawaniu prawdy, budzić wrażliwość na godność i potrzeby innych. Kasety magnetofonowe i magnetowidowe mogą więc służyć ogromną pomocą w kulturalnym, społecznym i religijnym rozwoju człowieka. Mogą oddać wielkie usługi w przekazie wiary, choć nigdy nie zastąpią osobistego świadectwa, które jest niezbędną formą głoszenia pełni prawdy i wartości chrześcijańskiego orędzia.

Mam nadzieję, że osoby zawodowo zajmujące się produkcją programów audiowizualnych na kasetach lub w innej formie będą pamiętały o tym, że chrześcijańskie orędzie powinno znaleźć wyraz, bezpośrednio lub pośrednio, w nowej kulturze stworzonej przez współczesne środki przekazu (por. *Aetatis novae*, 11). Należy się tego spodziewać nie tylko jako naturalnej konsekwencji «aktywnej i otwartej obecności Kościoła w świecie przekazu» (tamże), ale także jako rezultatu konkretnego zaangażowania ze strony pracowników środków przekazu. Profesjonaliści, którzy zdają sobie sprawę z zakresu oddziaływania

swoich programów, powinni wykazywać szczególną troskę o ich wysoką jakość moralną, tak by ich wpływ na kulturę był nieodmiennie dodatni. Muszą opierać się zawsze obecnej pokusie łatwego zysku i zdecydowanie odmawiać udziału w produkcji jakiegokolwiek programu wykorzystującego ludzką słabość, obrażającego sumienie lub poniżającego ludzką godność.

Jest rzeczą równie ważną, by użytkownicy kaset magnetofonowych i magnetowidowych nie uważali się tylko za konsumentów. Każdy człowiek może wywrzeć konkretny wpływ na treść i moralny wydźwięk programów, informując po prostu ich producentów i sprzedawców o tym, jak ocenia ich ofertę. Środki przekazu oddziałują głęboko zwłaszcza na rodzinę, podstawową komórkę społeczną. Na rodzicach spoczywa zatem doniosły obowiązek wychowania rodziny do krytycznego korzystania ze środków społecznego przekazu. Wagę tego zadania należy wyjaśniać szczególnie młodym małżeństwom. Także programy katechetyczne powinny uwzględniać konieczność uczenia dzieci i młodzieży właściwego i odpowiedzialnego korzystania ze środków przekazu.

Z okazji Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu składam najserdeczniejsze życzenia wszystkim, którzy pracując w tej sferze starają się służyć ludzkiej rodzinie; wszystkim członkom międzynarodowych katolickich organizacji środków przekazu, działającym na całym świecie, i szerokiej rzeszy odbiorców, wobec których ponoszą oni bardzo poważną odpowiedzialność. Niech wszystkim wam Bóg Wszechmogący hojnie udziela swoich darów.

Jan Paweł II, papież

Watykan, 24 stycznia 1993 r.,
w dniu św. Franciszka Salezego, patrona prasy.

70

Instrukcja o pewnych aspektach używania społecznych środków przekazu dla szerzenia nauki o wierze

Wprowadzenie

Sobór Watykański II przypomina, że zgodnie z nakazem Pana, by nauczać i głosić Ewangelię całemu stworzeniu (por. Mt 28,19) „wśród głównych obowiązków biskupich szczególne miejsce zajmuje głoszenie Ewangelii” (KK 25).

Środki społecznego przekazu należy zaliczyć do najskuteczniejszych narzędzi, które stoją dziś do dyspozycji dla szerzenia przesłania Ewangelii. Kościół nie tylko rości sobie prawo, by się nimi posługiwać (por. kan. 747), ale wzywa też Pasterzy, by się nimi posługiwali w wypełnianiu swojej misji (por. kan. 822, par. 1).

Dekret Soboru Watykańskiego II „*Inter mirifica*”, instrukcje pastoralne Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu „*Communio et progressio*” i „*Actatis Novae*” szeroko omówiły wagę środków społecznego przekazu oraz ich znaczenie dla ewangelizacyjnej misji Kościoła. Ponadto trzeba wspomnieć „*Orientacje dla formacji przyszłych kapłanów dotyczące środków społecznego przekazu*” opublikowane przez Kongregację ds. Nauczania Katolickiego.

Dokument obecny przedstawia w sposób systematyczny legislację Kościoła dotyczącą powyższej materii. Przypomina normy kanoniczne, wyjaśnia ich ułożenie, rozwija i określa sposoby ich wprowadzania w życie. Przez to Instrukcja pragnie zachęcić i przyjąć z pomocą Pasterzom w wypełnianiu ich obowiązku (por. kan. 34).

Normy kanoniczne są gwarancją wolności dla wszystkich: dla wiernych, którzy mają prawo otrzymać przesłanie ewangeliczne w swojej czystości i nienaruszalności, dla odpowiedzialnych za pasterzowanie, dla teologów i wszystkich publicystów katolickich, którzy mają prawo, by dzielić się swoimi poglądami, zachowując nienaruszalność wiary i obyczajów oraz szacunek wobec Pasterzy. Podobnie z drugiej strony, legislacja, która reguluje informację gwarantuje i zabezpiecza prawa wszystkich użytkowników środków społecznego przekazu do autentycznej informacji i prawo ogólnie biorąc publicystów do dzielenia się swoimi poglądami w granicach ich zawodowego kodeksu, który dotyczy również sposobu potraktowania tematów religijnych.

Zwracając uwagę na trudne warunki, w których muszą wypełniać swoje zadania, Kongregacja Doktryny Wiary czuje się zobowiązana, by teologom odpowiedzialnym za pasterzowanie, publicystom katolickim czy publicystom w ogóle wyrazić szacunek i uznanie za ich konkretny wkład w tę dziedzinę.

I. Odpowiedzialność Pasterzy

1. Odpowiedzialność dotycząca pouczania wiernych

Par. 1. Biskupi jako autentyczni nauczyciele wiary (por. kan. 375 i 753) mają troszczyć się o to, by pouczać wiernych o prawie i obowiązku, który mają by:

a) współpracować „w tym, aby Boże przepowiadanie zbawienia rozszerzyło się coraz bardziej na wszystkich ludzi każdego czasu i całego świata” (kan. 211);

- b) powiadamiać Pasterzy Kościoła o swoich potrzebach, zwłaszcza duchowych, jak również o swoich życzeniach (por. kan. 212, par. 3);
- c) przekazywać Pasterzom swoje zdanie dotyczące dobra Kościoła (por. kan. 212, par. 3);
- d) powiadamiać o swoim zdaniu dotyczącym dobra Kościoła również innych wiernych „zachowując nienaruszalność wiary i obyczajów, szacunek wobec Pasterzy i biorąc pod uwagę wspólny pożytek i godność osoby” (kan. 212, par. 3).

Par. 2. Wierni winni ponadto być pouczeni o obowiązku, który mają:

- a) by zachować „każdy przez swoje własne działanie (...) zawsze wspólnotę z kościołem” (kan. 209, par. 1, kan. 205);
- b) „To co święci Pasterze, jako reprezentanci Chrystusa wyjaśniają jako nauczyciele wiary albo postanawiają jako kierujący Kościołem (...) wypełniać z chrześcijańskim posłuszeństwem” (kan. 212, par. 1);
- c) by zachowywać, gdy się oddają naukom teologicznym, szacunek należny magisterium Kościoła, ciesząc się przy tym należną wolnością poszukiwań i roztroptym wyrażaniem swojego zdania w dziedzinach, w których są kompetentni (por. kan. 218);
- d) współpracować, by używanie środków społecznego przekazu dokonywało się w duchu humanistycznym i chrześcijańskim (por. kan. 822) „tak żeby Kościół mógł także poprzez te środki skutecznie wypełniać swoją misję” (kan. 822, par. 3).

2. Odpowiedzialność dotycząca pism i używania środków społecznego przekazu

Sami Pasterze w ramach ich obowiązku czuwania i zachowania nienaruszonym depozytu wiary (por. kan. 386 i 747, par. 1), również, aby odpowiedzieć prawu, które mają wierni, by być prowadzeni drogą zdrowej doktryny (por. kan. 213 i 217), mają prawo i obowiązek:

- a) „czuwać, by wiara i obyczaje wiernych nie doznały uszczerbku przez słowo pisane lub użycie środków społecznego przekazu” (kan. 823, par. 1);
- b) „przysługuje im również prawo domagania się, aby przedkładano do wcześniejszej oceny, to co ma być wydane przez wiernych na piśmie, a dotyczy wiary lub obyczajów” (kan. 823, par. 1);
- c) „odrzuć pism przynoszących szkodę prawdziwej wierze lub dobrym obyczajom” (kan. 823, par. 1);
- d) zastosować odpowiednio do danego wypadku sankcje administracyjne lub karne przewidziane przez prawo kościelne względem tego, który przekraczając normy kanoniczne przewidziane dla swego urzędu, nie spełniając swego obowiąz-

zku, stanowi niebezpieczeństwo dla wspólnoty eklezjalnej i zagraża wierze lub obyczajom wiernych (por. kan. 805; 810, par. 1; 194, par. 1, n. 2; 1369; 1371, n. 1; 1389).

3. Prawo interwencji przy użyciu odpowiednich środków

Środki moralne i prawne, które Kościół przewiduje dla zachowania wiary i obyczajów i które stawia do dyspozycji Pasterzy nie mogą być zaniedbane bez uchybienia ich obowiązkowi, gdy dobro dusz tego wymaga lub do tego skłania. Pasterze winni w swoich diecezjach być w stałym kontakcie ze światem kultury i teologii, aby w ten sposób każda ewentualna trudność mogła być szybko rozwiązana na drodze braterskiego dialogu, w którym zainteresowane osoby będą miały możliwość udzielenia odpowiednich wyjaśnień. W podejmowaniu postępowania kanonicznego, środki dyscyplinarne winny być ostatnimi, do których należy się uciekać (por. kan. 1341), choć nie można zapominać, że zastosowanie kar okazuje się w pewnych wypadkach potrzebne dla utrzymania dyscypliny kościelnej (por. kan. 1317).

4. Szczególna odpowiedzialność Biskupów diecezjalnych

Przy zachowaniu uprawnień Stolicy Apostolskiej (por. Konst. Apost. „Pastor bonus”, art. 48 i 50-52), Konferencji Episkopatów i Synodów partykularnych (por. kan. 823 par. 2) Biskupi winni w ramach swojej diecezji i kompetencji wykonać pilnie, ale i roztropnie prawo i obowiązek czuwania. Są bowiem jako Pasterze pierwsi odpowiedzialni za autentyczność doktryny dotyczącej wiary i obyczajów. W wykonywaniu tej funkcji Biskup odniesie się w razie potrzeby do Konferencji Episkopatu, do Synodów partykularnych, lub do Stolicy Świętej czy jej odpowiedniej dykasterii (por. kan. 823 par. 2).

5. Pomoc Komisji doktrynalnych

Par. 1. Komisje doktrynalne tak na poziomie diecezji, jak i Konferencji Episkopatów mogą bardzo pomóc biskupom. Ich działalność winna być doceniona i popierana tak, aby mogły przynieść cenną pomoc Biskupom w spełnianiu ich misji doktrynalnej (por. List Kongregacji Doktryny Wiary do wszystkich Przewodniczących Konferencji Episkopatów z dnia 23 listopada 1990 roku).

Par. 2. Trzeba się też starać o współpracę osób lub instytucji takich jak seminaria, uniwersytety, wydziały kościelne, które pozostając wierne nauczaniu Kościoła i posiadając odpowiednią kompetencję naukową, mogłyby przyczynić się do tego, by Pasterz spełnił swój obowiązek.

6. Wspólnota ze Stolicą Świętą

Pasterze utrzymując kontakt z dykasteriami Kurii Rzymskiej, szczególnie z Kongregacją Doktryny Wiary (por. kan. 360; Konst. Ap. „Pastor bonus”, art. 48-55), przedłożą jej problemy, które przekraczają ich kompetencje (por. Konst. Ap. „Pastor bonus”, art. 13), lub które z jakiegokolwiek bądź powodu mogą uczynić wskazaną interwencję Stolicy Świętej lub konsultację z nią. Ponadto powiadamiają ją o wszystkim, co może być ważne w sprawach doktrynalnych, tak z punktu widzenia pozytywnego jak i negatywnego doradzając również ewentualną interwencję.

II. Potwierdzenie lub zezwolenie dla różnych rodzajów pism

7. Obowiązek uzyskania potwierdzenia lub zezwolenia

Par. 1. Kodeks wymaga dla określonych publikacji albo potwierdzenia albo zezwolenia:

a) w szczególności wymagane jest uprzednie potwierdzenie dla publikacji Pisma Świętego i ich tłumaczenia na języki narodowe (por. kan. 825, par. 1), dla katechizmów i pomocy katechetycznych (por. kan. 775 par. 2; 827, par. 1), dla tekstów przeznaczonych nie tylko dla szkół podstawowych i średnich, lecz również dla wyższych a zajmujących się dziedzinami związanymi z moralnością (por. kan. 827, par. 2);

b) uprzednie zezwolenie natomiast potrzebne jest dla przygotowania i publikowania przez wiernych, również we współpracy z braćmi odłączonymi, tłumaczeń Pisma Świętego (por. kan. 825, par. 2), modlitewników do publicznego lub prywatnego użytku (por. kan. 826 par. 3); dla nowych wydań zbiorów dekretów lub aktów władzy kościelnej (por. kan. 828), dla pism sporządzonych przez duchownych i zakonników a zamieszczanych w publikatorach, które mają zwyczaj jawnego atakowania religii katolickiej lub dobrych obyczajów (por. kan. 831), dla pism sporządzanych przez zakonników, które dotyczą spraw religii lub obyczajów (por. kan. 832).

Par. 2. Potwierdzenie lub zezwolenie kościelne zakłada opinię cenzora lub cenzorów jeżeli uważa się za stosowne, by było ich więcej (por. kan. 830). Opinia ta gwarantuje, że pismo nie zawiera niczego przeciwnego autentycznemu magisterium Kościoła dotyczącego wiary i obyczajów oraz zaświadcza, że wszystkie przepisy prawa kanonicznego dotyczące tej sprawy zostały zachowane. Jest więc stosowne, by samo zezwolenie wyraźnie powoływało się na odnośny kanon.

8. *Pisma, co do których wskazany jest osąd Ordynariusza miejsca*

Par. 1. Kodeks zaleca, by książki, które dotyczą Pisma Świętego, teologii, prawa kanonicznego, historii Kościoła, spraw religijnych i moralnych, nawet jeżeli nie są używane jako podręczniki nauczania, jak również pisma, których pewne elementy dotyczące religii lub dobrych obyczajów, zostały poddane osądowi Ordynariusza miejsca (por. kan. 827, par. 3).

Par. 2. Biskup diecezjalny na mocy prawa, które posiada, by czuwać nad nienaruszalnością wiary i obyczajów może dla szczególnych i specyficznych racji żądać przez szczegółowy nakaz (por. kan. 49), aby wyżej wymienione pisma zostały poddane osądowi. Rzeczywiście kan. 823 par. 1 daje Pasterzom prawo „domagania się, aby przedkładano do wcześniejszej oceny, to co ma być wydane przez wiernych na piśmie” bez żadnych ograniczeń jak tylko ogólnych, a to „dla zachowania nieskazitelności wiary i obyczajów”. Ten nakaz mógłby być nałożony albo osobom, albo kategoriom osób (duchownym, osobom zakonnym, wydawnictwom katolickim itp.) lub w stosunku do określonych tematów.

Par. 3. Także w tych wypadkach zezwolenie ma charakter oficjalnej deklaracji, która gwarantuje, że pismo nie zawiera niczego, co jest przeciwne nienaruszalności wiary i obyczajów.

Par. 4. W wypadku, gdyby pismo zawierało opinie lub problemy właściwe specjalistom, lub dotyczące określonych środowisk i mogło spowodować zgorzienie w pewnych środowiskach lub u pewnych osób, zezwolenie może być połączone z określonymi warunkami dotyczącymi sposobu publikacji lub języka tak, aby w każdym razie uniknąć wspomnianych niebezpieczeństw.

9. *Rozszerzenie potwierdzenia lub zezwolenia*

Potwierdzenie lub zezwolenie na wydanie jakiegoś dzieła ważne jest dla tekstu oryginalnego nie zaś dla nowych wydań lub tłumaczeń (por. kan. 829). Zwykle przedruki nie są uważane za nowe wydania.

10. *Prawo do potwierdzenia lub zezwolenia*

Par. 1. Ponieważ zezwolenie stanowi zarówno prawną jak i moralną gwarancję dla autorów, wydawców i czytelników, ten kto o nie prosi - czy to dlatego że jest obowiązkowe, czy zalecone - ma prawo odpowiedzi ze strony kompetentnej władzy.

Par. 2. Badanie poprzedzające udzielenie zezwolenia winno być dokonane z jak największą pilnością i całą powagą, przy uwzględnieniu zarówno praw autorów (por. kan. 218) jak i wszystkich wiernych (por. kan. 213; 217).

Par. 3. Przeciw odmowie udzielenia potwierdzenia lub zezwolenia można wnieść administracyjne odwołanie zgodnie z kanonami 1732-1739 do Kongregacji Doktryny Wiary, które jest kompetentnym dykasterium w tej materii (por. Konst. Ap. „Pastor bonus”, art. 48).

11. Kompetentna władza dla udzielania potwierdzenia lub zezwolenia

Par. 1. Na mocy kanonu 824, kompetentną władzą dla udzielania potwierdzenia lub zezwolenia jest niezależnie Ordynariusz miejsca zamieszkania autora lub Ordynariusz miejsca wydania książki.

Par. 2. Gdy jeden Ordynariusz miejsca odmówił udzielenia zezwolenia, można udać się do drugiego kompetentnego Ordynariusza, powiadamiając go jednak o udzielonej odmowie, z kolei drugi Ordynariusz nie powinien udzielić zezwolenia bez otrzymania od poprzedniego powodów jego odmowy (por. kan. 65, par. 1).

12. Procedura, której należy się trzymać

Par. 1. Przed udzieleniem zezwolenia Ordynariusz winien poddać pismo osądowi osób, które uważa za godne zaufania. Można je wybrać z listy przygotowanej przez Konferencję Episkopatu, lub za poradą Komisji cenzorów, jeżeli takowa istnieje, na mocy kanonu 830, par. 1. Formułując swój osąd cenzor będzie trzymał się kryteriów kan. 830, par. 2.

Par. 2. Cenzor winien dać swój sąd na piśmie. W razie sądu pozytywnego Ordynariusz będzie mógł udzielić zezwolenia zaznaczając swoje nazwisko, datę i miejsce, w którym zostało dane. Gdyby w przeciwnym wypadku uważał za stosowne by go nie udzielać, winien o swoich racjach powiadomić autora.

Par. 3. Wzajemne stosunki z autorami winny odznaczać się duchem konstruktywnego i pełnego szacunku dialogu i eklezjalnej komunii, która by pozwoliła odnaleźć drogi, by w publikacjach nie znalazło się nic co byłoby przeciwne nauczaniu Kościoła.

Par. 4. Zezwolenie wraz z zaznaczonymi danymi winno być wydrukowane w książce. Nie wystarcza więc formuła „za zezwoleniem władzy kościelnej” lub inne podobne. Należy również wydrukować nazwisko Ordynariusza, który go udziela, jak również datę i miejsce udzielenia zezwolenia (por. autentyczna interpretacja kan. 830 par. 3; AAS, LXXIX /1987/, 1249).

13. Zezwolenie na publikowanie w pewnych środkach przekazu

Ordynariusz miejsca winien dokładnie rozważyć czy i pod jakimi warunkami jest wskazane udzielić zezwolenia duchownym lub osobom zakonnym na

publikowanie w dziennikach, czasopismach lub periodykach, które wyraźnie atakują religię lub dobre obyczaje (por. kan. 831, par. 1).

III. Apostolat wiernych w dziedzinie wydawnictwa szczególnie wydawnictw katolickich

14. Zaangażowanie i współpraca wszystkich

Wierni, którzy pracują w dziedzinie wydawnictw - włączając w to rozpowszechnianie i sprzedaż pism - mają każdy według właściwej sobie funkcji własną i szczególną odpowiedzialność w szerzeniu zdrowej nauki i dobrych obyczajów. Konsekwentnie nie tylko winni unikać rozpowszechniania dzieł przeciwnych wierze i moralności, lecz również przykładać się do rozpowszechniania pism, które przyczyniają się do dobra ogólnoludzkiego i chrześcijańskiego czytelników (por. kan. 822, par. 2-3).

15. Wydawnictwa zależne od instytucji kościelnych

Par. 1. Wydawnictwa, które zależą od instytucji katolickich (diecezjalne instytuty zakonne, stowarzyszenia katolickie itp.) mają w tej dziedzinie szczególną odpowiedzialność. Ich działalność winna harmonizować z nauczaniem Kościoła, pozostawać w łączności z pasterzami i w zgodzie z prawem kanonicznym i mieć również na względzie specjalną więź, która ich łączy z władzą kościelną. Wydawcy katoliccy nie powinni publikować pism pozbawionych zezwolenia kościelnego, gdy jest ono wymagane.

Par. 2. Wydawnictwa katolickie zależne od katolickich instytucji winny być przedmiotem szczególnej uwagi Ordynariuszów miejsca, tak aby wydawane przez nich pisma były zawsze zgodne z nauczaniem Kościoła i przyczyniały się skutecznie do dobra dusz.

Par. 3. Biskupi mają obowiązek zapobiegać, by pisma dotyczące religii i obyczajów, które nie otrzymały zezwolenia lub potwierdzenia władzy kościelnej nie były wystawiane na widok publiczny lub sprzedawane.

IV. Odpowiedzialność przełożonych zakonnych

16. Zasady ogólne

Par. 1. Przełożeni zakonnici, chociaż nie są we właściwym sensie autentycznymi nauczycielami wiary i Pasterzami, mają jednak autorytet, który pochodzi od Boga przez posługę Kościoła (por. kan. 618).

Par. 2. Działalność instytutów zakonnych winna być wykonywana w imieniu i z polecenia Kościoła i we wspólnocie z nim (kan. 675, par. 3). To co nakazuje

kanon 209, par. 1, by wierni w swojej działalności pozostawali zawsze we wspólnocie z Kościołem, szczególnie do nich się odnosi. Kanon 590 przypomina instytutom życia konsekrowanego ich szczególną relację uległości względem najwyższej władzy kościelnej i więc posłuszeństwa, która łączy każdego z ich członków z Ojcem Świętym.

Par. 3. Przełożeni zakonni mają odpowiedzialność za dawanie zezwolenia w porozumieniu z Ordynariuszem miejsca członkom instytutów zakonnych na publikację pism, które dotyczą kwestii religijnych lub moralnych (por. kan. 824 i 832).

Par. 4. Wszyscy przełożeni, a szczególnie ci, którzy są Ordynariuszami (por. kan. 134, par. 1) mają obowiązek czuwania, by w obrębie ich instytutów była zachowana dyscyplina kościelna wliczając w to dziedzinę środków społecznego przekazu i gdyby wkradły się nadużycia nałożyć jej zachowanie.

Par. 5. Przełożeni zakonni, zwłaszcza ci, których instytuty mają jako cel właściwy apostołstwo prasy i środków społecznego przekazu, winni dążyć starań, aby ich członkowie wiernie zachowywali normy kanoniczne dotyczące tej dziedziny. Winni też szczególnie troszczyć się o to, by wydawnictwa, księgarnie itd. związane z ich instytutem były wiernym i skutecznym narzędziem apostołskim Kościoła i jego magisterium.

Par. 6. Przełożeni zakonni będą działać we współpracy z biskupami diecezjalnymi (por. kan. 678, par. 3) przy ewentualnym zawarciu odpowiednich umów (por. kan. 681, par. 1-2).

17. Zezwolenie przełożonego zakonnego

Par. 1. Przełożony zakonny, do którego należy na mocy kanonu 832 udzielanie swoim zakonnikom potrzebnego zezwolenia na publikację dotyczącą kwestii religii lub obyczajów nie powinien jej dawać zanim się nie upewni dzięki zdaniu przynajmniej jednego zaufanego cenzora, że pismo nie zawiera niczego, co by mogło przynieść szkodę nauce wiary i obyczajów.

Par. 2. Przełożony może wymagać, by jego zezwolenie poprzedzało zezwolenie Ordynariusza miejsca i by zostało to wyraźnie zaznaczone w publikacji.

Par. 3. To zezwolenie może być udzielone w sposób ogólny, gdy chodzi o stałą współpracę w czasopiśmie.

Par. 4. Nawet w tej dziedzinie wzajemna współpraca między Ordynariuszem a przełożonymi zakonnymi jest szczególnie ważna (por. kan. 678, par. 3).

18. Wydawnictwa zakonników

Wszystko, co zostało ogólnie powiedziane o wydawnictwach zależnych od instytucji katolickich odnosi się do wydawnictw zależnych od instytutów zakonnych. Te przedsiębiorstwa wydawnicze mają być zawsze uważane za dzieła apostolskie, które winny działać z polecenia Kościoła i we wspólnocie z nim jak również w wierności właściwemu charyzmatowi instytutu i w uległości wobec Biskupa diecezjalnego.

Ojciec Święty Jan Paweł II, w czasie audiencji udzielonej niżej podpisanemu Kardynałowi Prefektowi zatwierdził obecną Instrukcję przyjętą na zwyczajnym zebraniu tej Kongregacji i nakazał jej opublikowanie.

Joseph Kard. Ratzinger

Alberto Bovone

Prefekt

Arcyb. Tyt. Cezarei w Numidi

Sekretarz

W Rzymie w siedzibie Kongregacji Doktryny Wiary,

30 marca 1992 r.

NUNCJATURA APOSTOLSKA

71

Informacja Nuncjatury Apostolskiej w Polsce

Zgodnie z praktyką stosowaną we wszystkich krajach, które nawiązały stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską, każdego roku uroczystościom wspomniana jest rocznica inauguracji pontyfikatu Papieża.

Miło mi więc powiadomić, że z okazji 15-tej rocznicy inauguracji pontyfikatu Jego Świątobliwości Jana Pawła II, Nuncjusz Apostolski w Polsce będzie przewodniczył Mszy św. koncelebrowanej w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, w czwartek dnia 21 października 1993 roku, o godzinie 16³⁰.

Uczestnictwo w tej Mszy św., które w tym roku obejmuje również możliwość koncelebracji przez wszystkich, którzy tego pragną, jest wyrazem szczególnej duchowej więzi z Ojcem Świętym i ze Stolicą Apostolską.

Dziękując za życzliwe ustosunkowanie się do niniejszego przedłożenia, łączę wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia

† *Józef Kowalczyk*

Nuncjusz Apostolski

Warszawa, 19.06.1993 r.

List Rzecznika Praw Obywatelskich do Biskupa Siedleckiego

**Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
RPO/109424/92/I/AM**

Warszawa, 4 listopada 1992

**Ks. Biskup
Jan Mazur
Ordynariusz Diecezji Siedleckiej**

Ekscelencjo

Rzecznik Praw Obywatelskich otrzymał ostatnio 20 listów zbiorowych od proboszczów z Diecezji Siedleckiej z protestem przeciwko zaskarżeniu do Trybunału Konstytucyjnego rozporządzenia MEN w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych. Na listach tych, opatrzonych pieczęciami parafii, poza podpisami proboszczów zebrano od kilkunastu do dwu tysięcy podpisów.

Większość listów (14) pochodzi z jednego szablonu - w wykropkowane miejsce wstawiane jest pismem ręcznym nazwa parafii (przykładową kopię załączam) oraz pieczętka, pozostałe stanowią mniej lub bardziej wiernie przepisane listu wzorcowego, z jednym wyjątkiem, który będę zmuszony omówić odrębnie. Część z nich zawiera dopisek o przekazaniu do wiadomości Waszej Ekscelencji.

Ta zorganizowana akcja jest zasmucająca z dwu powodów:

1. Z listów wynika, że sygnatariusze są przekonani, iż Rzecznik jest przeciwny nauce religii w szkołach publicznych, co jak Ekscelencji wiadomo, nie jest po prostu prawdą. We wniosku do Trybunału Konstytucyjnego stwierdzono bowiem wyraźnie, iż istnieją aż trzy, niekwestionowane podstawy do obecności nauki religii w szkole, na życzenie zainteresowanych rodziców lub uczniów.
2. Sygnatariusze są traktowani w sposób instrumentalny, bo skłania się ich do wyrażania poglądu w sprawie wymagającej informacji i wiedzy prawniczej, i to bez możliwości zapoznania się z wnioskiem i motywami wystąpienia Rzecznika, a więc z naruszeniem zasady *audiatur et altera pars*. Trudno zresztą przypusz-

czać, by 2000 sygnatariuszy miało taki sam i wyrobiony pogląd na sprawę - raczej ich podpisy są wyrazem uznania autorytetu duszpasterza, który jest referentem sprawy i motorem akcji.

List, który zasygnalizowałem jako szczególny pochodzi z parafii Osieck k/Pilawy (kopia w załączeniu). Jego cała stylistyka jest daleka od parlamentaryzmu a pomówienia, iż przez swe działania RPO: *popiera motłoch, który napada, grabi i morduje*, nie będą komentował.

We wzorcowej wersji listu wierni domagają się od Rzecznika inicjatywy: *aby Sejm i Senat Rzeczypospolitej uchylili ustawy krzywdzące ludzi wierzących z poprzedniego okresu*. Zostali więc chyba ponownie wprowadzeni w błąd, jakoby takie ustawy obowiązywały. Rzecznikowi Praw Obywatelskich nie są znane takie ustawy, które krzywdzą wierzących lub zmuszają wierzących do postępowania sprzecznego z ich religijnymi przekonaniami. Nie zna też inicjatyw Episkopatu Polski ani partii odwołujących się do wartości chrześcijańskich, które zmierzają do uchYLENIA takiego prawa. Zna natomiast inicjatywy, wedle których wszystkim, niezależnie od ich przekonań, proponuje się prawnie obowiązującą wizję świata, lecz to zupełnie odmienny temat.

Listy domagają się wycofania przez Rzecznika wniosku z Trybunału. Jest to niestety niemożliwe z uwagi na prawną ocenę zaskarżonego aktu, który narusza prawa obywatelskie, również katolików i wyznawców innych religii, w tym także chrześcijańskich oraz prawa niewierzących i agnostyków. Wycofanie wniosku z TK byłoby możliwe jedynie w przypadku usunięcia przez Ministra Edukacji Narodowej uchybień prawnych wskazanych we wniosku.

Zważywszy, że akcja obdymająca się na terenie Diecezji Waszej Eksceleńcji, i jak sądzę bez Jego aprobaty, oparta jest na nieporozumieniach i dezinformacji, Rzecznik Praw Obywatelskich będzie wdzięczny za poinformowanie o stanowisku Waszej Eksceleńcji w tej sprawie.

zał. 2

Łączę wyrazy szacunku
KIEROWNIK ZESPOŁU
p.o.
dr Andrzej Malanowski

List Biskupa Siedleckiego do Rzecznika Praw Obywatelskich

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Siedlce, 17 listopada 1992

L. dz. 1014/92

Szanowny Pan

Profesor dr Tadeusz Zieliński

Rzecznik Praw Obywatelskich
w Warszawie

Ostatnio dotarły do moich rąk dwa pisma z Biura Pana Profesora, jako Rzecznika Praw Obywatelskich. Jedno adresowane do pewnego Ks. Proboszcza Diecezji Siedleckiej drugie wysłane na mój adres. Wprawdzie nie podpisane przez Rzecznika Praw Obywatelskich, ale zachęcające mnie do zabrania głosu słowami: „Rzecznik Praw Obywatelskich będzie wdzięczny za poinformowanie o stanowisku Waszej Ekscelencji w tej sprawie” R. P. O. 109424/92/I/AM.

Przeto prezentuję mój pogląd:

1. Żyjemy w III Rzeczypospolitej Polskiej, nareszcie wolnej, niepodległej, suwerennej. To stwierdzenie stoi u podstaw moich wywodów.

Uczęszczałem do szkoły powszechnej i średniej podstawowej za czasów II Rzeczypospolitej Polskiej, wolnej, niepodległej, suwerennej, od klasy I szkoły powszechnej do IV klasy gimnazjum włącznie (do VII 1939 r.). W szkołach odmawialiśmy z koleżankami i kolegami i nauczycielami modlitwę przed lekcjami i po lekcjach. Na ścianie wisiał emblemat Orła Białego oraz Krzyż. Kolegami byli wyznawcy prawosławni oraz Żydzi. Wszyscy żyliśmy obok siebie w duchu koleżeńskej zażyłości. Na świadectwach mam wpisany stopień z religii zaraz po stopniu z zachowania.

Pytam zatem czym różni się wolność, niepodległość i suwerenność III Rzeczypospolitej od takich przymiotów II Rzeczypospolitej? W imię jakich wartości Pan Profesor - Rzecznik Praw Obywatelskich - interpretuje zaciężniającą prawa Młodych Obywateli III Rzeczypospolitej oraz ich Rodziców.

Powołanie się na Konstytucję minionego okresu jest żenującą próbą narzucenia w okresie wolności Prawa ustanowionego pod dyktando obcego mocarstwa, którego nacisku przez wiele lat, wielu Obywateli wierzących z przykrością i naruszeniem praw osoby ludzkiej doznawało.

Czy nie dostrzega Pan Profesor analogii do procesu Pana Jezusa: „My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć...” (por. Ew. Św. Jana 19,7). Albo „pereat mundus, fiat iustitia” - tylko jaka? Jakie prawo?

2. Nie jestem prawnikiem, aby dokonać analizy dokumentu zaskarżenia i jego prawnej oceny. Jednak całkowicie solidaryzuję się z „Listem otwartym Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Prawników Polskich do Rzecznika Praw Obywatelskich” (Lublin, 24 września 1992) zamieszczonym w „L'Osservatore Romano” nr 11/147/1992 wydanie polskie. Pozwolę sobie przytoczyć dosłownie p. 1. „Wyżej wymienione rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej ma w pełni uzasadnienie w obowiązującej ustawie z dnia 7 września 1991 r. «O systemie oświaty» w przedmiocie nauki religii i etyki przedmiotu alternatywnego. Jednocześnie jest wyrazem poszanowania prawa rodziców do zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego, co zostało zagwarantowane w art. 18. p. 4 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który to pakt - zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego, z dnia 12 czerwca 1992 r. - III CZP 48/92 - jest źródłem prawa równorzędnym z ustawą. Pominięcie tego art. 18 p. 4 Konwencji zaciążyło na przyjęciu przez Pana błędnej koncepcji wolności sumienia i wyznania, jaką usiłuje Pan zasugerować zarówno opinii publicznej, jak i Trybunałowi Konstytucyjnemu”.

3. Stwierdzenie Kierownika Zespołu dra Andrzeja Malanowskiego, że sygnatariusze są traktowani w sposób instrumentalny, wypływa z przeoczenia faktu, że Podlasiacy bronili Krzyża, upominali się o zaniechanie budowy trasy szybkiego ruchu przed Jasną Górą, że od lat stawali w obronie wartości religijnych i narodowych, wchodząc w tradycje Ojców, Unitów Podlaskich.

Tu nie chodzi o uczenie Pana Rzecznika Praw Obywatelskich jego zadań, ale o obronę pełnej wolności obywatela Suwerennej i Niepodległej Ojczyzny. W tym wypadku dla upomnienia się o przysługujące - zgodnie ze zdrowym rozsądkiem - prawa obywatela nie potrzeba wiedzy prawniczej, a tylko odwagi cywilnej.

4. Jestem dumny z postawy moich Duszpasterzy i moich Diecezjan. Jeżeli po audycji telewizyjnej z dnia 15 listopada br., w której Pan Profesor poruszył sprawę upominania się Diecezjan Siedleckich o prawa obywatelskie w wolnej i suwerennej Ojczyźnie - inni wierzący uprzytomnią sobie ten obowiązek ubiegania się o należne prawa - to choć Pan jako Rzecznik Praw Obywatelskich lekceważyłby listy Diecezji Siedleckiej, zadanie będę uważał za spełnione.

Z należnym szacunkiem

† Jan Mazur

Biskup Siedlecki

Otrzymują:

1. Trybunał Konstytucyjny
2. Ministerstwo Edukacji Narodowej
3. Ks. Prymas Polski
4. Sekretarz Generalny Episkopatu Polski
5. Marszałek Sejmu
6. Księża Proboszczowie Diecezji Siedleckiej

74

Odpowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich na list Biskupa Siedleckiego

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich
RPO/P-156/93

Warszawa, 8.01.1993 r.

Bp. Jan Mazur
Ordynariusz Siedlecki

Ekscelencjo, Księżu Biskupie

Pragnę Ekscelencję poinformować, że inspirowane przez Księdza Biskupa apele o wycofanie przeze mnie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności z obowiązującymi ustawami rozporządzenia o warunkach nauczania religii w szkołach publicznych, nie zostaną przeze mnie uwzględnione.

Zorganizowana na tak wielką skalę akcja zbierania podpisów w kościołach katolickich Diecezji Siedleckiej (Podlaskiej) utwierdziła mnie w przekonaniu, że rozpatrzenie sprawy przez Trybunał jest konieczne i b. pilne. W warunkach bowiem manifestowania pod przewodnictwem proboszczów, dominacji większości katolickiej w sprawach wiary, zachodzi uzasadniona obawa, że prawo do pobierania nauki religii w szkołach w sposób wolny od wszelkiego nacisku (psychologicznej presji), może być także na terenie innych parafii w Polsce bardzo łatwo naruszone (gdy inni ordynariusze dadzą sygnał do podobnych akcji). Czy jest do pomyślenia, aby w takiej, wysoce nietolerancyjnej atmosferze, mogli znaleźć się ludzie odważni, zdolni do wyrażenia swych odmiennych przekonań religijnych lub zachowania milczenia w sprawach wiary zgodnie

z prawem, jakie zapewnia każdemu obywatelowi ustawa o gwarancjach sumienia i wyznania?

Na terenie Diecezji Siedleckiej prawa katolickiej większości nie są w najmniejszym stopniu ograniczone. Wnoskuję to z pisma kuratora siedleckiego z dnia 23 grudnia 1992 r. Skąd więc zarzut o naruszaniu praw katolików na tym terenie?

Cała ta akcja budzi moje zażenowanie. Apele z podpisami parafian posłużą mi za dowód w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W swym piśmie z dnia 17 listopada 1992 r. pisze Ekscelencja, że powołanie się na konstytucję minionego okresu jest „żenującą próbą narzucenia w okresie wolności prawa ustanowionego pod dyktando obcego mocarstwa”.

Mnie również szokuje autorytatywne wypowiadanie się przez Księdza Biskupa w kwestiach prawnych dotyczących „materii cesarskiej”. Przepisy konstytucji, na które się powoływałem, zostały utrzymane w 1992 r. przez obecnego ustawodawcę, łącznie z przepisem o rozdziale państwa od Kościoła (vide ustawa konstytucyjna z 17.XI.1992 r. Dziennik Ustaw Nr 84, poz. 426). Czy również ta ustawa została nam narzucona przez „obce mocarstwo”? Dodam, że tak samo w prezydenckim projekcie Karty praw i wolności została wyraźnie utrzymana zasada nieingerencji państwa w sprawy Kościoła i odwrotnie.

Solidaryzuje się Ksiądz Biskup z „Listem otwartym Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Prawników Polskich w Lublinie do Rzecznika Praw Obywatelskich. Nie wie jednak Ekscelencja, że na list ten odpowiedziałem pismem, w którym wykazałem fałszywość wysuniętych przeciwko mnie zarzutów (odpis w załączeniu). Redakcja „Słowa Powszechnego” nie chciała przez wiele miesięcy opublikować wspomnianej odpowiedzi najwidoczniej w obawie, aby prawda nie wyszła na jaw. W końcu jednak dn. 30.12.1992 r. pismo RPO zostało opublikowane przez „SP” - z pominięciem bardzo istotnych fragmentów. Czy takie postępowanie jest zgodne z wartościami chrześcijańskimi, pozostawiam ocenie Waszej Ekscelencji.

Szkoda, że zgodnie z zasadą *audiat et altera pars* moi krytycy, nie zechcieli zapoznać się przynajmniej z moim wnioskiem złożonym w Trybunale Konstytucyjnym (kwestionującym nie obecność, lecz sposób prowadzenia nauki religii w szkołach).

W odpowiedzi na pytanie Księdza Biskupa, czy nie sędzę, iż w sprawie tej zachodzi analogia do procesu Pana Jezusa, stwierdzam, że to porównanie jest po prostu świętokradztwem! Kreska na świadectwie szkolnym i męczeństwo naszego Zbawiciela, to ten sam, porównywalny wymiar?

Z wielką „odwagą” wiele się dziś mówi o prawie stalinowskim, komunistycznym itp. Ciekawe, iż w trudnych czasach, gdy jako działacz Komitetu

Helsińskiego współpracowałem z czołówką polskiej opozycji, nie miałem jakoś okazji słyszeć takich słów z ust dzisiejszych krytyków realnego socjalizmu...

Z wdzięcznością wspominam natomiast opiekę, jaką zapewniali nam duchowni Kościoła katolickiego w Warszawie, Gdańsku, Krakowie itd. w tamtym, pełnym niebezpieczeństw okresie. Ta piękna karta zapisała się na trwałe w historii naszego Narodu.

1 załącznik.

Proszę o przyjęcie wyrazów szacunku

Prof. dr Tadeusz Zieliński

75

Komunikat

W bieżącym roku Diecezja Siedlecka przeżywa jubileusz 25-lecia pasterzowania swego Ordynariusza.

J.E. Ksiądz Biskup Dr Jan Mazur w dniu 26 września 1968 roku został mianowany Ordynariuszem Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej. Kanoniczne objęcie rządów diecezją miało miejsce w dniu 24 października 1968 roku. Natomiast uroczysty ingres do Katedry w Siedlcach odbył się w dniu 17 listopada 1968 r.

Centralne uroczystości jubileuszowe odbędą się w katedrze siedleckiej w dniu 26 września 1993 roku o godzinie 11³⁰.

† Henryk Tomasik bp

Wikariusz Generalny

DEKRETY

76

Biskup Siedlecki

Siedlce, 22 stycznia 1993

L.dz. 38/93

DEKRET

erekcji parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego
we Włodawie

Ku chwale Boga w Trójcy Świętej Jedyne, dobru duchowemu Ludu Bożego, po wysłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej, na mocy kanonu 515

Kodeksu Prawa Kanonicznego, niniejszym dekretem eryguję nową parafię pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie.

§ 1

Do nowo utworzonej parafii będą należały: 1) z miasta Włodawy: ulice: Boczna, Chełmska, Długa (numery nieparzyste), Jasna (numery parzyste), Korolowska, Kotnarowskiego, Kraszewskiego, Lubelska (od skrzyżowania z ulicą Długą - część zachodnia), Mickiewicza, Orzeszkowej, Osiedle Kraszewskiego, Partyzantów, Prusa, Przechodnia (od skrzyżowania z ulicą Pocztową, nr 18, 18a, 20), Reymonta (od skrzyżowania z ulicą Żeromskiego, nr 10, 20 oraz dom wolnostojący), Sienkiewicza, Słowackiego, Suchawska, Wyrkowska, Zabagonie, Żeromskiego (numery parzyste), Żytia, Aleja 1000-lecia (od ulicy Jasnej i Czerwonego Krzyża w kierunku ronda), Czerwonego Krzyża (od skrzyżowania z ulicą Partyzantów numer 20), ulica II Warszawskiej Brygady Saperów. 2) oraz wsie: Adamki, Adampol, Korolówka, Luta, Okuninka i Suchawa.

§ 2

Parafia Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie należeć będzie do dekanatu włodawskiego i będzie posiadała wszystkie prawa i przywileje, z jakich korzystają parafie w Diecezji Siedleckiej oraz podlegać będzie wszystkim obowiązkom, jakie ciążyą na tych parafiach.

§ 3

Proboszcz parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie będzie używał pieczęci okrągłej z napisem w otoku: Parafia rzymskokatolicka pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie.

§ 4

Do parafii należy nowo wybudowany budynek plebanii przy kościele św. Ludwika wraz z garażami i placem.

§ 5

Parafia będzie korzystała z cmentarza parafialnego.

§ 6

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1993 roku.

† Jan Mazur

Ks. M. Głowacki

Biskup Siedlecki

w/z Kanclerz

DEKRET**erekcji parafii pod wezwaniem Chrystusa Miłosiernego
w Siedlcach**

Ku chwale Boga w Trójcy Świętej Jedyne, dobru duchowemu Ludu Bożego, po wysłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej, na mocy kanonu 515 Kodeksu Prawa Kanonicznego, niniejszym dekretem eryguję nową parafię pod wezwaniem Chrystusa Miłosiernego w Siedlcach przy kościele (ul. Janowska), wydzieloną z terytorium parafii św. Stanisława.

§ 1

Biorąc za punkt wyjścia kapliczkę na rozwidleniu ul. Starowiejskiej i Janowskiej w Siedlcach, granica nowej parafii biegnie na wschód ulicą Starowiejską (obie strony ulicy do nowej parafii - włączając prawą stronę, należącą dotychczas do parafii Ducha św.) do Stoku Lackiego, obejmując Stok Lacki i kolonie do granicy parafii Pruszyn. Zaś od w/w punktu wyjściowego granica biegnie na północ ulicą Piaski Starowiejskie (obie strony do nowej parafii).

§ 2

Parafia Chrystusa Miłosiernego należeć będzie do dekanatu siedleckiego i będzie posiadała wszystkie prawa i przywileje, z jakich korzystają parafie w Diecezji Siedleckiej oraz podlegać będzie wszystkim obowiązkom, jakie ciążyą na tych parafiach.

§ 3

Proboszcz parafii będzie używał pieczęci okrągłej z napisem w otoku: Parafia rzymskokatolicka pod wezw. Chrystusa Miłosiernego w Siedlcach.

§ 4

Proboszcz nowej parafii, zgodnie z kan. 535 Kodeksu Prawa Kanonicznego i statutem 122 I Synodu Diecezjalnego Podlaskiego, urządzi kancelarię parafialną i archiwum.

§ 5

Tekst niniejszego dekretu należy podać do wiadomości wiernym w niedzielę 27 czerwca 1993 r. podczas Mszy św. w kościołach parafialnych św. Stanisława

i Ducha św. oraz w kościele Chrystusa Miłosiernego w Siedlcach.
Powyższy dekret wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1993 roku.

Ks. Fr. Dudka
Kancierz

† Jan Mazur
Biskup Siedlecki

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

77

ZWOLNIENIA

- Ks. mgr Krzysztof Baryga z urzędu wikariusza parafii Sobienie Jeziory,
Ks. Andrzej Domański z urzędu wikariusza parafii św. Józefa w Siedlcach,
Ks. Kazimierz Dudek z urzędu wikariusza parafii Komarówka Podlaska,
Ks. Ireneusz Głowacki z urzędu wikariusza parafii Włodawa,
Ks. Jacek Golbiak z urzędu wikariusza parafii Ducha Świętego w Siedlcach,
Ks. Krzysztof Hapon z urzędu wikariusza parafii Górzno,
Ks. Kan. Franciszek Hołda z urzędu proboszcza parafii św. Ludwika we Włodawie,
Ks. Grzegorz Kamiński z urzędu wikariusza parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie,
Ks. Wiesław Kazimieruk z urzędu wikariusza parafii Łosice,
Ks. Stanisław Kulik z urzędu wikariusza parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej,
Ks. mgr Kazimierz Niemirka z urzędu Ekonoma Bursy im. św. Stanisława Kostki w Siedlcach,
Ks. mgr Stanisław Potapczuk z urzędu wikariusza parafii Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskim,
Ks. Janusz Stefaniuk z urzędu wikariusza parafii Parczew,
Ks. mgr Artur Szczepanik z urzędu wikariusza parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie.

NOMINACJE

- Ks. Andrzej Domański, Duszpasterzem Akademickim w Białej Podlaskiej,
Ks. Krzysztof Hapon, Prezesem Fundacji DENAR przy Stowarzyszeniu Pamięci Unitów „Martyrium” w Siedlcach,
Ks. Kan. Franciszek Hołda, Proboszczem parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie,

Ks. Stanisław Kulik, Ekonomem Bursy św. Stanisława Kostki w Siedlcach,
 Ks. mgr Kazimierz Niemirka, Proboszczem parafii Chrystusa Miłosiernego
 w Siedlcach,
 Ks. Adam Przywuski, Prefektem w Zespole Szkół Zawodowych Nr 1
 w Siedlcach,
 Ks. Sławomir Brodawka, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Przesmyki,
 Ks. Krzysztof Buczyński, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Parysów,
 Ks. Grzegorz Cholewa, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Kotuń,
 Ks. Marek Chomiuk, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Wilga,
 Ks. Piotr Domański, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Radoryż Kościelny,
 Ks. Robert Grzelak, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Motwica,
 Ks. Adam Haraszczuk, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Stanin,
 Ks. Jerzy Kalinka, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Sosnowica,
 Ks. Wojciech Kamiński, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Tucznia,
 Ks. Dariusz Karbowski, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Pilawa,
 Ks. Jarosław Kisieliński, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Domanice,
 Ks. Tadeusz Kowalski, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Sobienie Je-
 zioro,
 Ks. Jacek Luszyk, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Jeziorzany,
 Ks. Artur Majorek, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Rossosz,
 Ks. Bogusław Mich, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Grębków,
 Ks. Robert Mironczuk, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Korytnica Łas-
 karzewska,
 Ks. Jacek Mucha, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Miętne,
 Ks. Piotr Pielak, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Komarówka Podlaska,
 Ks. Jerzy Pietrzak, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Stężycza,
 Ks. Andrzej Popławski, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Mordy,
 Ks. Paweł Rozbicki, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Wola Uhruska,
 Ks. Mirosław Semenik, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Janów Pod-
 laski,
 Ks. Mirosław Sidoruk, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Sobolew,
 Ks. Andrzej Sochała, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Wisznice,
 Ks. Sławomir Sulej, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Małaszewicze,
 Ks. Stanisław Szymuś, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Wandów,
 Ks. Włodzimierz Wąsowski, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Trąbki,
 Ks. Robert Wegiera, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Wilczyska,
 Ks. Tomasz Zadrozny, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Sobieszyn,
 Ks. Andrzej Zozula, neoprezbiter, Wikariuszem parafii Trzebieszów,

PRZENIESIENI

Proboszczowie:

Ks. Jan Kurowski z Serokomli do Mokobód,

Ks. Edmund Szarek z Mokobód do Serokomli.

Wikariusze:

Ks. Andrzej Aftyka z Motwicy do Okrzei,

Ks. Adam Antonowicz z Łosic do Siedlec, par. Bożego Ciała,

Ks. Roman Banasiewicz z Łukowa, par. Podw. Krzyża Świętego do Ostrowa Lubelskiego,

Ks. Jerzy Cąkała z Małaszewicz do Siedlec, par. św. Józefa,

Ks. Krzysztof Czarnota z Siedlec, par. Ducha Świętego do Dębłina, par. Chrystusa Miłosiernego,

Ks. Henryk Domański z Piszczaca do Radzyna Podl., par. Trójcy Świętej,

Ks. Andrzej Duklewski z Siedlec, par. Ducha Świętego do Białej Podl., par. Chrystusa Miłosiernego,

Ks. Roman Dybek z Domanic do Stoczek Łukowski,

Ks. mgr Zbigniew Grzymała z Woli Uhruskiej do Piszczaca,

Ks. Czesław Jakubiec z Radzyna Podl., par. Matki Bożej Nieust. Pomocy do Łaskarzewa,

Ks. Adam Juszczyński z Włodawy, par. św. Ludwika do Włodawy, par. Najśw. Serca Pana Jezusa,

Ks. Adam Kamecki z Białej Podl., par. Chrystusa Miłosiernego do Włodawy, par. Najśw. Serca Pana Jezusa,

Ks. Jerzy Kasprzycki z Trąbek do Parczewa,

Ks. Karol Klewek z Janowa Podl. do Radzyna Podl., par. Trójcy Świętej,

Ks. Marek Kujda z Parysowa do Krzeska,

Ks. Stefan Kurianowicz z Grębkowa do Radzyna Podl., par. Trójcy Świętej,

Ks. Mirosław Kurjaniuk z Tuczej do Łosic,

Ks. Dariusz Lipiec ze Stoczka Łukowskiego do Siedlec, par. Ducha Świętego,

Ks. Sławomir Malon z Siedlec, par. św. Stanisława do Ułana,

Ks. Zdzisław Matejuk z Białej Podl., par. Chrystusa Miłosiernego do Łukowa, par. Podwyższenia Krzyża Świętego,

Ks. Robert Mączka z Dębłina, par. św. Piusa V do Białej Podl., par. Narodzenia NMP,

Ks. Jarosław Mitrzak z Wisznic do Łosic,

Ks. Józef Nikoniuk z Przesmyk do Łosic,

Ks. Stanisław Niepogodziński z Garwolina, par. Przemienienia Pańskiego do Siedlec, par. św. Stanisława,

- Ks. Sławomir Niewęglowski z Parczewa do Białej Podl., par. Wniebowzięcia NMP,
- Ks. Michał Oleszczuk z Radzyna Podl., par. Trójcy Świętej do Kocka,
- Ks. Jacek Owsianka z Trzebieszowa do Garwolina, par. MB Częstochowskiej,
- Ks. Jan Pacek z Sobieszyna do Siedlec, par. św. Józefa,
- Ks. Dariusz Parafiniuk z Łukowa, par. NMP Matki Kościoła do Żelechowa,
- Ks. Krzysztof Pawelec z Okrzei do Siedlec, par. Ducha Świętego,
- Ks. Romuald Pawluczuk z Radoryża do Górzna,
- Ks. Zygmunt Pena z Krzeska do Białej Podl., par. Chrystusa Miłosiernego,
- Ks. Mirosław Pietrzak z Kocka do Parczewa,
- Ks. Andrzej Prokopiak z Sosnowicy do Łukowa, par. Przemienienia Pańskiego,
- Ks. Leszek Przybyłowicz z Siedlec, par. św. Stanisława do Łukowa, par. św. Brata Alberta,
- Ks. Mirosław Rogoźnicki z Mokobód do Dęblina, par. św. Piusa V,
- Ks. Janusz Sałaj z Ostrowa Lubelskiego do Garwolina, par. Przemienienia Pańskiego,
- Ks. Marek Sezoniuk z Radzyna Podl., par. Trójcy Świętej do Łukowa, par. Podwyższenia Krzyża Świętego,
- Ks. Wiesław Sitarski z Pilawy do Siedlec, par. św. Stanisława,
- Ks. Marek Skwierczyński z Sobolewa do Siedlec, par. Ducha Świętego,
- Ks. Mirosław Stańczuk z Mórd do Łukowa, par. NMP Matki Kościoła,
- Ks. Zbigniew Szambora z Kocka do Białej Podl., par. Chrystusa Miłosiernego,
- Ks. Grzegorz Szarek z Hadynowa do Mokobód,
- Ks. Henryk Szustek ze Stanina do Hadynowa,
- Ks. Andrzej Szymoniuk z Wojcieszkowa do Piszczaca,
- Ks. Zbigniew Szyprowski z Korytnicy Łaskarzewskiej do Wojcieszkowa,
- Ks. Marek Zalewski z Wilczysk do Radzyna Podl., par. MB Nieustającej Pomocy,
- Ks. Marek Żak ze Stężycy do Kocka.

SKIEROWANI NA STUDIA

- Ks. mgr Krzysztof Baryga, KUL,
- Ks. Ireneusz Głowacki, KUL,
- Ks. Jacek Golbiak, KUL,
- Ks. Wiesław Kazimieruk, KUL,
- Ks. Krzysztof Samsel, neoprezbiter, Rzym,
- Ks. Janusz Stefaniuk, ATK.

SKIEROWANI DO PRACY W INNYCH DIECEZJACH

Ks. Kazimierz Dudek, do Diecezji Kamienieckiej (Ukraina),

Ks. Grzegorz Kamiński, do Diecezji Polowej,

Ks. mgr Stanisław Potapczuk, do Diecezji Polowej.

EKSKARDYNOWANI

Ks. mgr Artur Szczepanik, do Diecezji Łowickiej.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

II POLSKI SYNOD PLENARNY

W DIECEZJI SIEDLECKIEJ

78

Ks. Roman Karwacki

Obrzęd Eucharystii - Liturgia Eucharystyczna

Sobór Watykański II uczy o Misterium Eucharystii: „Zbawiciel nasz podczas Ostatniej Wieczerzy, tej nocy, której został wydany, ustanowił Eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalił Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napętnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały” (Konstytucja o świętej Liturgii, n. 47).

Podczas Ostatniej Wieczerzy „Jezus wziął chleb i, odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i, odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy; bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów»” (Mt 26,26-28), „to czynicie na moją pamiątkę” (Łk 22,19). Dlatego Kościół tak ułożył cały obrzęd liturgii eucharystycznej, że odpowiada słowom i czynnościom Jezusa Chrystusa. Podczas przygotowania darów również przynosi się na ołtarz chleb i wino. W czasie modlitwy eucharystycznej składa się Bogu dziękczynienie za całe dzieło zbawienia, a dary ofiarne (chleb i wino) stają się Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa. Przez łamanie chleba, w Komunii św., wierni przyjmują Ciało i Krew Pana w taki sam sposób jak Apostołowie z rąk samego Chrystusa.

Liturgia Eucharystyczna (w ściślejszym sensie) składa się z trzech części. Są nimi: przygotowanie darów, Modlitwa Eucharystyczna, Komunia.

Przygotowanie darów rozpoczyna liturgię eucharystyczną. Na ołtarz przynosi się chleb, wino oraz wodę. Przyjmuje się także pieniądze lub inne dary na rzecz ubogich lub na potrzeby kościoła, przyniesione przez wiernych albo zebrane w kościele. Po złożeniu na ołtarzu darów ofiarnych i po obrzędach, które temu towarzyszą, następuje wezwanie do modlitwy razem z kapłanem i modlitwa nad darami ofiarnymi. Jest to zarazem przygotowaniem Modlitwy Eucharystycznej.

Modlitwa Eucharystyczna, czyli modlitwa dziękczynienia i uświęcenia, to centralna i kulminacyjna część sprawowania Eucharystii. W Modlitwie Eucharystycznej można wyróżnić następujące najważniejsze elementy: dziękczynienie, aklamacja, epikleza, konsekracja, anamneza, złożenie ofiary, modlitwy wstawienne, doksologia końcowa.

Dziękczynienie Bogu za całe dzieło zbawienia wyraża szczególnie Prefacja.

Aklamacja: w wołaniu *Święty* cała wspólnota łączy się w uwielbieniu Boga z mocami niebios.

Epikleza (wezwanie): Kościół przez specjalne wezwanie prosi Boga Ojca, by zesłał Ducha Świętego na dary chleba i wina złożone przez ludzi, aby przez Niego stały się Ciałem i Krwią Chrystusa i służyły zbawieniu tych, którzy je będą przyjmować w Komunii św.

Konsekracja: przez słowa i gesty Chrystusa obecne stają się pod postaciami chleba i wina Ciałem i Krew Pana oraz uobecniona zostaje sakramentalnie ofiara złożona przez Chrystusa raz na zawsze na krzyżu.

Anamneza: Kościół wypełniając nakaz, który otrzymał od Chrystusa („to czyńcie na moją pamiątkę” Łk 22,19) celebrować pamiątkę Chrystusa, wspominając zwłaszcza Jego błogosławioną Mękę, Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie.

Złożenie ofiary: obchodząc tę pamiątkę Kościół, zwłaszcza aktualnie zgromadzony w tym miejscu składa Bogu Ojcu w Duchu Świętym niepokalaną Hostię, dążąc do tego, by wierni uczyli się składać również samych siebie w ofierze i z każdym dniem za pośrednictwem Chrystusa osiągalni coraz pełniejszą jedność z Bogiem i między sobą, by w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich.

Modlitwy wstawienne: wspominając żywych i umarłych Kościół daje wyraz temu, że Eucharystię sprawujemy w jedności całego Kościoła i świętych obcowania. Doksologia końcowa wyraża raz jeszcze uwielbienie Boga, a potwierdza ją i kończy aklamacja całej zebranej wspólnoty.

Komunii św. rozpoczyna Modlitwa Pańska. Pozdrowienie pokoju i łamanie chleba ukazują, że dzielimy jeden chleb, który łączy nas w jedno Ciało Chrys-

tusa. Stąd też wezwanie *Baranku Boży* kończy się prośbą: *obdarz nas pokojem*. Samą Komunię św. kończy modlitwa o jej owoce. Przez akklamację *Amen* lud uznaje modlitwę za swoją.

Zakończenie: Pozdrowienie i błogosławieństwo kapłańskie oraz rozesłanie wiernych kończą Eucharystię i każą jej uczestnikom powrócić z dziękczynieniem do chrześcijańskiej codzienności.

Św. Tomasz z Akwinu tak napisał o Eucharystii jako zadziwiającej i wspaniałej Uczcie: „Jednorodzony Syn Boży, chcąc nam dać udział w swoim bóstwie, przyjął naszą naturę, aby stawszy się człowiekiem, ludzi czynić bogami.

Co więcej, wszystko, co od nas przyjął, w całości przeznaczył dla naszego zbawienia. Ciało swe ofiarował Bogu Ojcu jako przebłaganie za nas. Krew swoją wylał dla naszego odkupienia i obmycia, abyśmy wykupieni z nieszczęsnej niewoli, dostąpili oczyszczenia ze wszystkich grzechów.

Aby zaś na zawsze trwała wśród nas pamięć o tak wielkim dobrodzieństwie, pod postacią chleba i wina pozostawił swoim wiernym Ciało swe na pokarm i Krew za napój.

O zadziwiająca i wspaniała Uczto, zbawienna i pełna wszelkiej słodyczy! Cóż może być nad nią wspanialszego? Już nie mięso kozłów i cielców, jak w Starym Testamencie, ale sam Chrystus, prawdziwy Bóg, podawany jest tutaj do spożywania.

Żaden inny sakrament nie jest bardziej zbawienny; on usuwa grzechy, pomnaża cnoty, duszę nasycą obfitością duchowych darów.

W Kościele Eucharystia składana jest tak za żywych, jak i umarłych, aby pomagała wszystkim, bo dla dobra wszystkich została ustanowiona.

W końcu nikt nie potrafi wypowiedzieć słodyczy tego sakramentu. Przezeń kosztuje się radości duchowej u samego źródła; przezeń czci się pamiątkę niezmierzanej miłości, okazanej podczas męki przez Chrystusa.

Aby przeto ogrom tej miłości jak najdoskonalej wyrył się w sercach wiernych, po odprawieniu Ostatniej Wieczerzy wraz ze swymi uczniami, kiedy to zamierzał przejść z tego świata do Ojca, Chrystus ustanowił ten sakrament jako wieczną pamiątkę swej męki, jako wypełnienie dawnych zapowiedzi, jako największe swoje dzieło i pozostawił jako szczególną pociechę dla tych, którzy smućą się z powodu Jego odejścia” (Liturgia Godzin, Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa).

Ks. Roman Karwacki

Kościół - Communio.

Materiał studyjny dla Grup (Zespołów) Synodalnych : 6 temat

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

1. Zapalenie świecy (świeca - znak Chrystusa, Światłości świata)

w: Światło Chrystusa.

o: Bogu niech będą dzięki.

2. Modlitwa synodalna (odmawiają wszyscy razem głośno):

Stajemy wobec Ciebie, Duchu Święty, jako grzesznicy, zgromadzeni jednak w imię Twoje. Przyjdź do nas, pozostań z nami, przeniknij nasze serca, naucz nas, co mamy czynić i dokąd zdążać. Ukaż nam, co należy wybrać, abyśmy mogli z Twoją pomocą we wszystkim się Tobie podobać. Ty sam bądź naszym doradcą i sprawcą naszych zamierzeń. Ty, który z Bogiem Ojcem i Jego Synem nosisz chwalebne imię, Ty, który miłujesz sprawiedliwość, nie pozwól, byśmy się stali jej burzycielami. Niech nas nie sprowadzi na manowce nieświadomość, nie zwiedzie powodzenie, nie splami wzgląd na korzyść lub osoby. Złącz nas ściśle ze sobą darem Twojej szczególnej łaski, abyśmy w Tobie byli jedno i w niczym nie odstąpili od prawdy. A jak jesteśmy zgromadzeni w imię Twoje, tak niech we wszystkim rządzi nami sprawiedliwość kierowana miłością, abyśmy w przyszłości zasłużyli za dobre czyny na wieczną nagrodę.

3. Odczytanie protokołu z poprzedniego spotkania (Sekretarz).

4. Czytanie Pisma św.:

„(Życie pierwotnego Kościoła) Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przyniósł im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (Dz 2,42-47).

„Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i od Pana Jezusa Chrystusa. Bogu mojemu dziękuję wciąż za was, za łaskę daną wam w Chrystusie Jezusie. W Nim to bowiem zostaliście wzbogaceni we wszystko: we wszelkie słowo i wszelkie poznanie, bo świadectwo Chrystusowe utrwaliło się w was, tak iż nie brakuje wam żadnego daru łaski, oczekując objawienia się Pana naszego Jezusa Chrystusa. On też będzie umacniał was aż do końca, abyście byli bez zarzutu w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wierny jest Bóg, który powołał nas do wspólnoty z Synem swoim Jezusem Chrystusem, Panem naszym” (1 Kor 1,3-9).

5. Lektura tekstów:

a) Teksty robocze Synodu Plenarnego: „21. «Kościół jest Komunią» - powiedział Paweł VI, przemawiając do wiernych na zakończenie Soboru. Zaś Synod nadzwyczajny z 1985 r., przypomniał: «Eklezjologia komunii (*communio*) jest ideą centralną i podstawową w dokumentach Soboru... Co oznacza ogromnie bogate w treść słowo *communio* w odniesieniu do Kościoła? Podstawowy sens dotyczy zjednoczenia z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. To zjednoczenie dokonuje się w słowie Bożym i sakramentach. Chrzest jest bramą i fundamentem «komunii» Kościoła. Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego. «Komunia» z Ciałem Chrystusa w Eucharystii oznacza i sprawia, czyli buduje wewnętrzne zjednoczenie («komunię») wszystkich wiernych w Ciele Chrystusa, którym jest Kościół» (RK II, C, 1).

Kościół - Mistyczne Ciało Chrystusa jest o tyle Jego prawdziwym znakiem, na ile jest wspólnotą, *communio*. To oznacza przede wszystkim wspólnotę wierzących, zgromadzenie osób przyjmujących objawienie Boże i przekonanych, że w Kościele stały się one społecznym podmiotem wiary. Owa rzeczywistość społeczna, składająca się z wielu osób uzewnętrznia wiarę swych członków w objawienie Boże. W Kościele wierni stanowią wspólnotowy podmiot wiary w Boga. Wspólnota Kościoła musi być przeto skierowana ku dobru poszczególnych osób tworzących Kościół. Poszczególne jednostki poprzez przynależność do wspólnoty kościelnej otrzymuje wymiar historiozabawczy własnej wiary. W takim też kontekście jawi się wyraźniej wartość chrztu jako sakramentu wiary. Człowiek przez chrzest zostaje włączony do wspólnoty Kościoła, aby w niej rozwijał swoją wiarę i osiągnął jej dojrzałość. W wierze kościelnej dojrzewa bowiem osobista wiara jednostki. Wymaga to jednocześnie od każdego członka Kościoła oparcia się wszystkim czynnikom, które deformują czystą wiarę w Kościele.

Kościół pozostaje nieodłącznie związany z Chrystusem, który go ustanowił jako nowy Lud. Słowa, czyny, osoba Chrystusa są znakami interwencji Boga na

ziemi; interwencji w sytuacji ciągłego napięcia między grzechem i świętością - właściwymi dla Kościoła jako społeczności ludzkiej. Kościół, jako wspólnota powołana przez Boga, składa się z osób świętych i grzeszników potrzebujących ciągłej odnowy i reformy. Świętość Kościoła i grzeszność jego członków wypływa ze struktury Kościoła. Uznając ten swój paradoks, może on realizować swój własny byt, może się stawać prawdziwym miejscem spotkania Boga z ludźmi i narzędziem zbawienia dla grzesznego świata, który Bóg umiłował.

Komunia Kościoła przybiera zewnętrzną postać w Kościołach lokalnych; przede wszystkim w diecezjach, ale także i w parafiach. Kościoły lokalne manifestują i uzewnętrzniają komunie Kościoła powszechnego, dają też oparcie komunii w innych pomniejszych wspólnotach kościelnych" (II Polski Synod Plenarny, Teksty robocze, Poznań 1991 s. 21 n).

b) Sobór Watykański II: „Kiedy zaś dopełniło się dzieło, którego wykonanie Ojciec powierzył Synowi na ziemi (por. J 17,4), zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch Święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca (por. Ef 2,18). On to właśnie jest Duchem życia, czyli źródłem wody tryskającej na żywot wieczny (por. J 4,14; 7,38-39); przez Niego Ojciec ożywia ludzi umarłych na skutek grzechu, zanim śmiertelne ich ciała wskrzesi w Chrystusie (por. Rz 8,10-11). Duch mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1 Kor 3,16; 6,19); w nich przemawia i daje świadectwo przybraniu za synów (por. Gal 4,6; Rz 8,15-16 i 26). Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16,13) i jednocząc we wspólnocie (*in communione*) i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne, i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia (por. Ef 4,11-12; 1 Kor 12,4; Gal 5,22). Mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem prowadzi. Albowiem Duch i Oblubienica mówią do Pana Jezusa: Przyjdź! (por. Obj 22,17). Tak to cały Kościół okazuje się jako «lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego»" (Konstytucja Dogmatyczna o Kościele, n. 4; por. n. 8, 13-15, 18, 21, 24-25; por. Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym, n. 10).

c) Kongregacja Nauki Wiary: „Pojęcie *komunii* znajduje się «w sercu samorozumienia Kościoła», jako Misterium osobowej jedności każdego człowieka z Trójcą Świętą i z innymi ludźmi, zapoczątkowanej przez wiarę (1 J 1,3) i skierowanej do pełni eschatologicznej w Kościele niebieskim, która w pewnej mierze urzeczywistnia się już w Kościele na ziemi (por. Flp 3,20-21; Kol 3,1-4).

Aby pojęcie *komunii*, które nie jest jednoznaczne, mogło służyć jako klucz do interpretacji eklezjologii, musi być rozumiane w kontekście całego nauczania

biblijnego i tradycji patrystycznej, gdzie *komunia* zakłada zawsze podwójne odniesienie: *wertykalne* (komunia z Bogiem) i *horyzontalne* (komunia między ludźmi). Istotą chrześcijańskiego ujęcia *komunii* jest nade wszystko uznanie jej za dar Boży, za owoc Boskiej inicjatywy, która wypełnia się w misterium paschalnym. Nowy związek między człowiekiem i Bogiem, zapoczątkowany w Chrystusie i przekazywany w sakramentach, rozciąga się także na nowy związek ludzi między sobą. Z tego powodu pojęcie *komunii* musi także wyrażać naturę sakramentalną Kościoła, wtedy gdy «jesteśmy jeszcze pielgrzymami z daleka od Pana» (2 Kor 5,6), jak również tę szczególną jedność, która czyni wiernych członkami tego samego Ciała - mistycznego Ciała Chrystusa - organicznie ukształtowanej wspólnoty, «ludu zjednoczonego jednością Ojca, Syna i Ducha Świętego», posiadającego środki odpowiednie do jedności widzialnej i społecznej» (List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია, n. 3).

d) Katechizm: „Początkowo centrum wspólnoty Kościoła stanowiła pierwotna gmina jerozolimska. Później pierwszeństwo przeszło na Kościół Rzymu, o którym już św. Ignacy z Antiochii mówi około roku 110, że ma prymat w miłości. Jedność Kościoła wyraża się w pierwszych wiekach przede wszystkim we wspólnocie (*communio*) poszczególnych Kościołów lokalnych. Realizowała się w dzieleniu się wiarą, wzajemnym uczestnictwie w Eucharystii, we wzajemnej modlitwie, gościnności, wymianie listów między biskupami. Ważnym czynnikiem i wyrazem jedności Kościołów okazały się rychło synody. Kiedy z początkiem drugiego tysiąclecia doszło do rozłamu z Kościołami Wschodu, wytworzyło się na Zachodzie bardziej monolityczne pojęcie jedności. Kościoły miejscowe występowały teraz w mniejszym czy większym stopniu jako części Kościoła Rzymskiego. II Sobór Watykański (1962-1965) podjął i odnowił dawną ideę wspólnoty Kościołów lokalnych. Stwierdził jasno, że *jeden i jedyny Kościół katolicki istnieje w Kościołach partykularnych i z nich się składa* (por. KK 23). Kościół lokalny określił jako Kościół partykularny, w którym prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostolski Kościół Chrystusowy (por. DB 11)» (Katolicki katechizm dorosłych, Poznań 1987 s. 261).

6. Opis sytuacji środowiska parafialnego w świetle przeczytanych tekstów.

Również nasza parafia stanowi ten sam Kościół, który jest *Communio* (wspólnota).

Co w naszej parafii potwierdza tę prawdę, a co jej przeczy?
(podać konkretne przykłady).

7. Dyskusja - ocena.

Wprowadzenie do dyskusji.

W Relacji końcowej Nadzwyczajnego Synodu Biskupów (1985) napisano: „Eklezjologia «komunii» (communio) jest ideą centralną i podstawową w dokumentach Soboru. Pojęcie koinonia (communio oparte na Piśmie św.) w Kościele starożytnym i w Kościołach wschodnich aż po dziś dzień cieszy się wielką czcią. Stąd Sobór Watykański II uczynił wiele, aby Kościół był wyraźniej rozumiany jako «komunia» i bardziej konkretnie jako «komunia» urzeczywistniany. Co oznacza bogate treściowo słowo communio? U podstaw chodzi o zjednoczenie z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. To zjednoczenie dokonuje się w Słowie Bożym i sakramentach. Chrzest jest bramą i fundamentem «komunii» Kościoła; eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego (por. KK 11). «Komunia» z Ciałem Chrystusa w eucharystii oznacza i sprawia, czyli buduje wewnętrzne zjednoczenie («komunię») wszystkich wiernych w ciele Chrystusa, którym jest Kościół (por. 1 Kor 10, 16n). Dlatego też eklezjologia «komunii» nie może zostać zredukowana do spraw czysto organizacyjnych czy do zagadnień dotyczących jedynie sprawy władzy. Eklezjologia «komunii» jest podstawą ładu (ordo), a przede wszystkim właściwego stosunku między jednością i różnorodnością w Kościele” (RK II, C, 1).

W dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II „szczególnym przedmiotem rozważań Synodu była natura Kościoła jako tajemnicy komunii, tzn. Koinonia” (Jan Paweł II). Ponadto Ojcowie Synodalni podkreślają, że „Synod ten dał nam okazję wielokrotnie doświadczyć «komunii» (communio) w jednym Duchu, w jednej wierze i nadziei oraz w jednym katolickim Kościele, jak również we wspólnej woli wprowadzenia Soboru w praktykę i życie Kościoła” (RK I, 1).

Kard. Franz König z Wiednia przypomina, że współczesny chrześcijanin potrzebuje wspólnoty. Potrzebuje ludzi, z którymi może omówić najistotniejsze, najważniejsze, najgłębsze problemy swojego życia; ludzi, którzy nie wyśmiewają go od razu; ludzi, którzy go rozumieją; ludzi, którzy tak samo szukają jak on. Chrześcijanin oddzielony od innych nie ocali się w dzisiejszych czasach.

Potrzebę życia we wspólnocie, a nawet przyporządkowanie wspólnocie, ale bez utraty własnej osobowości, dobrze obrazuje opowiadanie o strunie gitary: „Pewnego razu jedna ze strun gitary, wyrwała się z oprawy, rzuciła się na ziemię i orzekła ze złością: Dość już mam tego starego pudła i nieznośnych towarzyszek, grających mi stale na nerwach. Dość mam tego wiecznego napięcia i szarpania. Najwyższa pora, abym zakosztowała wolności i odprężenia. I gdy tak leżała (wolna i odprężona), zauważyła, że w tym stanie nie znaczy dla nikogo nic, że nikomu nie jest potrzebna, że nie może nic powiedzieć o swoich tęskno-

tach i smutkach. Zrozumiała swój błąd i zaczęła marzyć, aby być znowu częścią harmonii, piękna i muzyki. Jakaż była jej radość, gdy po jakimś czasie gitarzysta nachylił się nad nią, podniósł z pietyzmem, obejrzał i dołączył do reszty. Już przy strojeniu drżała cała ze szczęścia” (K. Wójtowicz, Notki, Wrocław 1992, s. 81).

Co (kto) w naszej parafii rozbija wspólnotę?

Co (kto) utrudnia budowanie wspólnoty w naszej parafii?

Co (kto) w naszej parafii buduje wspólnotę?

8. Konkretne wnioski i sposób ich zastosowania.

9. Zapowiedź tematu następnego spotkania: MATKA ZAWIERZENIA.

10. Modlitwa za Kościół:

„Boże, Ty chcesz, aby Twój Kościół był dla narodów sakramentem zbawienia i prowadził dzieło Chrystusa aż do końca wieków, obudź w sercach wierzących prawdziwą troskę o zbawienie całego świata, aby z wszystkich narodów powstał i wzrastał jeden lud święty. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Tajemnica Różańca św. (*jeden dziesiątek odmawiają wszyscy*)

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

ARTYKUŁY

80

Ks. Edward Jarmoch

Działalność duszpasterska parafii w procesie transformacji w Polsce - stare i nowe metody aktywizujące tę działalność

Pojawienie się nowych zmian w społeczeństwie polskim zmusza niejako parafię do zmiany roli w organizacji życia społecznego na szczeblu lokalnym i szukania wciąż nowych form w pracy duszpasterskiej.

Przechodzenie do systemu wolno rynkowego wywołało również i takie skutki jak postępujące zubożenie znacznej części społeczeństwa, rosnące bezrobocie, głęboki niepokój wśród rencistów i emerytów oraz innych grup zawodowych, którym brakuje środków finansowych na zaspokojenie ich podstawowych

potrzeb. Do tego należy dodać stały wzrost przestępczości, szczególnie wśród młodzieży i dzieci oraz postępujący alkoholizm. Wymienione fakty i zjawiska otwierają przed parafią nowe zadania w jej pracy duszpasterskiej. Dlatego też działalność duszpasterska parafii staje się przedmiotem wielorakiej refleksji. Jest to nie tylko refleksja teologiczna, ale także historyczna, prawno-kanoniczna, psychologiczna czy też socjologiczna. Obecne próby przystosowania działalności duszpasterskiej parafii do potrzeb współczesnych są jakby kontynuacją jej ewolucji historycznej. W dyskusji nad funkcjonowaniem działalności duszpasterskiej parafii współczesnej¹ wskazywano na niedomogi parafii i podkreślano potrzebę dostosowania parafii do potrzeb współczesnych. Powołując się na rezultaty badań empirycznych, stawiano pytanie o skuteczność duszpasterską parafii w uwarunkowaniach współczesnych i wskazywano na potrzebę restrukturyzacji i odnowę dotychczasowych jej funkcji. Rozwój społeczeństw od rolniczych do przemysłowych i miejskich wpłynął z jednej strony na zmianę i funkcję działalności duszpasterskiej parafii w społeczeństwie globalnym, z drugiej zaś na poszukiwanie nowych sposobów urzeczywistniania się Kościoła w teraźniejszości w różnych kontekstach społeczno-kulturowych. Pojawiły się nowe potrzeby i formy duszpasterstwa, które domagają się bardziej adekwatnej reakcji ze strony parafii. Jednym z nich jest problem przekazu treści chrześcijańskiego posłannictwa w teraźniejszości.

Ze względu na różnorodność członków Ludu Bożego, istnieją różne rodzaje duszpasterstwa, które wynikają z działalności duszpasterskiej parafii i potrzeb współczesnych jej członków. Różnicuje je rozwój osobowy człowieka, specyfika płci, wykonywany zawód oraz różne sytuacje w jakich może znaleźć się człowiek.

Do najbardziej powszechnych rodzajów duszpasterstwa, w zetknięciu się z rzeczywistością Polski, należy zaliczyć duszpasterstwo rodzin, rolników oraz duszpasterstwo robotników. Pozostałe rodzaje duszpasterstwa, występujące na terenie Polski, swym zasięgiem obejmują tylko nieliczne parafie i zaliczamy je do duszpasterstw specjalistycznych.

Duszpasterstwo rodzin funkcjonuje w 3075 parafiach, co stanowi 40,6% w skali Polski. W pozostałych parafiach brak jest wyodrębnionego duszpasterstwa. Wydaje się, że mieści się ono w duszpasterstwie ogólnym tzw. „masowym”.

¹ R. Metz wyróżnia w tej dyskusji dwa nurty: nurt kryzysu i negacji parafii, który zarysował się po Soborze Watykańskim II oraz nurt klasyczny parafii, ukształtowany w latach pięćdziesiątych który trwa dotąd.

Najczęściej stosowaną formą w tym duszpasterstwie jest poradnictwo małżeńskie i rodzinne (w tym również kursy przedmałżeńskie) i uzyskany wskaźnik tej formy duszpasterskiej wynosi 12,1% w skali Polski. Poradnictwo małżeńskie i rodzinne obejmuje całokształt zagadnień związanych z życiem małżeńskim i rodzinnym. Inne formy stosowane w tym duszpasterstwie to: specjalne nabożeństwa i kazania w określone niedziele miesiąca (9,1%) i konferencje stanowe (8,7%) oraz Kręgi Rodzin (6,3%). W mniejszym stopniu wykorzystywane są pogadanki wychowawcze (5,4%) i skrócone kursy przedmałżeńskie dla osób nie uczęszczających na konferencje dla młodzieży pracującej (2,6%)². Okazuje się, że połowa z tych form duszpasterstwa rodzinnego poza Kręgami Rodzin, przypada na parafie wiejskie a pozostała połowa prawie równomiernie rozkłada się na parafie miejskie i miejsko wiejskie. Można przypuszczać, że parafie wiejskie są bardziej podatne na stosowanie w pracy duszpasterskiej różnych form niż parafie miejskie. Interesujące jest, że odwiedziny w czasie kołеды jako inna z form duszpasterstwa rodzinnego, najbardziej wykorzystywana jest w parafiach wiejskich niż miejskich. Ta forma duszpasterska bardziej odpowiada parafianom wiejskim, ponieważ w środowisku wiejskim, bardziej niż w miejskim, ksiądz zachował jeszcze relatywnie wysoką pozycję społeczno-religijną.

Duszpasterstwo rodzinne powinno być sprawą priorytetową w całokształcie pracy parafialnej, ponieważ wokół rodziny jako podstawowej komórki życia społecznego, koncentruje się życie parafii. Stąd też należy zorganizować i bardziej rozwinąć duszpasterstwo rodzin i wyodrębnić je z duszpasterstwa ogólnego, które w obecnych i przyszłych warunkach nie zdają w pełni egzaminu. Jest to jednocześnie i postulat pod adresem księży, pracujących w parafii.

Duszpasterstwo robotników jest również słabo rozwinięte. Funkcjonuje ono w 675 parafiach, co stanowi 8,9% w skali ogólnokrajowej. Odnośnie liczby członków, biorących udział w tym duszpasterstwie, należy stwierdzić, że jest mała i najbardziej reprezentowane jest ono w kategorii 26-50 osób. Badania wykazały, że najbardziej rozwinięte jest duszpasterstwo robotników w diecezji katowickiej. Należy przypuszczać, że z uwagi na okręg przemysłowy, zlokalizowany na terenie tej diecezji, robotnicy stanowią największą grupę zawodową pod względem zatrudnienia.

Najbardziej stosowaną formą tego duszpasterstwa są msze św. odprawiane dla poszczególnych grup zawodowych ze specjalną homilią (4,6%) oraz działalność oświatowo-kształceniowa (3,0%). W mniejszym stopniu stosowaną

² Odsetki obliczono z liczby 7578.

formą tego duszpasterstwa są odprawiane tzw. msze św. ojczyźniane (1,3%), pielgrzymki krajowe i zagraniczne, organizowane dla poszczególnych grup zawodowych (1,0%) oraz spotkania i rozmowy indywidualne (0,7%)³. Okazuje się że tylko 1/4 tych form duszpasterstwa robotników przypada na parafie wiejskie, co wskazuje na bardziej rolniczy charakter tych parafii, niż robotniczy.

Innym duszpasterstwem, które obejmuje szersze kręgi jest duszpasterstwo rolników i prowadzone jest przez 1866 parafii, co stanowi 24,6% w skali Polski. Biorąc pod uwagę fakt, że parafie wiejskie stanowią w skali kraju zdecydowaną przewagę nad parafiami miejskimi i miejsko-wiejskimi, należałoby się spodziewać, że duszpasterstwo rolników będzie lepiej rozwinięte, ale wyniki podają inną rzeczywistość. Sytuacja społeczno-gospodarcza, która swym zasięgiem obejmuje środowiska wiejskie, zmusza duszpasterzy do szukania nowych form duszpasterstwa rolników, ewentualnie dawne formy nacechować nową treścią. Najczęściej stosowaną formą dla tego duszpasterstwa jest kultywowanie zwyczajów i obyczajów związanych z życiem i pracą rolników, do których należą przede wszystkim dożynki parafialne i nabożeństwa dziękczynne po zbiorach zbóż i zasiewach oraz spotkania oświatowo-dyskusyjne jak również organizowanie pielgrzymek i nabożeństwa w pierwszą niedzielę miesiąca. Poprzez te formy uwydatnia się również i troska o religijne i patriotyczne tradycje wsi. Dzięki ludziom ze wsi przetrwała tradycja nabożeństw majowych przy kapliczkach i krzyżach przydrożnych. Przetrwały tradycje poświęcenia pól, zwierząt, ziarna siewnego a także ziół, kwiatów, wianków.

Kościół w swojej posłudze duszpasterskiej pragnie swym zasięgiem objąć jak najwięcej grup zawodowych. Ze względów praktycznych, nie będziemy wyliczać poszczególnych zawodów, bo w ich ramy nie da się zamknąć zawodowej społeczności badanych środowisk. Podamy tylko niektóre duszpasterstwa specjalistyczne, które najbardziej wyłoniły się przy analizie zebranego materiału.

Duszpasterstwo specjalistyczne jest słabo rozwinięte. Oznacza to, że Kościół prowadzi duszpasterstwo masowe, ukierunkowane na przeciętnego katolika, jako członka wspólnoty parafialnej i narodowej. W związku z tym bardziej rozwija duszpasterstwo ogólne i powszechne, niż inne duszpasterstwa specjalistyczne, które by uwzględniały bieżące potrzeby i problemy religijne różnych kategorii i grup ludzi⁴. Do najbardziej specjalistycznych typów duszpasterstwa

³ Jak wyżej.

⁴ E. Jarmoch, *Działalność duszpasterska parafii - rodzaje i formy*. W: *Rola parafii rzymsko-katolickiej w organizacji życia społecznego na szczeblu lokalnym*, Warszawa 1990, s. 113.

należy zaliczyć duszpasterstwo inteligencji twórczej (3,9%) i duszpasterstwo nauczycieli (3,3%) w skali kraju. W mniejszym stopniu rozwinięte jest duszpasterstwo służby zdrowia, chorych w szpitalach, rzemieślników, górników, kolejarzy. Do najbardziej stosowanych form tego duszpasterstwa zaliczmy cykliczne msze św. połączone ze specjalnymi konferencjami, działalność popularno-naukową (sympozja, wykłady, dyskusje), kulturalno-rekreacyjną oraz organizowanie pielgrzymek. Obok wymienionych form, coraz większą popularnością cieszą się Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, organizowane często pod patronatem Klubów Inteligencji Katolickiej.

Globalne postawy wobec religii

Każda społeczność lokalna, zwłaszcza gdy znajduje się w warunkach przemian jest zróżnicowana w zakresie postaw ludności wobec wiary. Rodzaj i zasięg tych postaw świadczą o pewnych przeobrażeniach, jakie dokonują się „tu i teraz”. Jak wynika z przeprowadzonych badań liczba osób wierzących kształtuje się na wysokim poziomie. Łączny wskaźnik głęboko wierzących i wierzących wynosi 89,9%. Wskazuje to na fakt, że ludność Polski mimo zachodzących przemian społeczno-politycznych zachowuje podstawową orientację na sacrum, znajdując w niej poczucie sensu i tożsamości. Niewiara, która jest wśród Polaków w dalszym ciągu zjawiskiem unikalnym (1,3%), kształtuje się bądź pod wpływem organizacji politycznych, nastawionych na wartości instrumentalne czy konsumpcyjne, bądź jest wtórnym refleksem konfliktów z księżmi a czasami jest rezultatem odczuwalnego konfliktu pomiędzy nauką, rozwojem kultury i techniki a religią, bądź pojawia się jako naturalny i długotrwały proces rozwoju u tych osób, którzy wyszli z obojętnego pod względem religijnym środowiska rodzinnego⁵.

Najbardziej niezdeterminowane postawy wobec wiary uświadczają się u ludzi żyjących w separacji i rozwiedzionych oraz żyjących w stanie wolnym, niż u ludzi żyjących w małżeństwie i stanie wdowieństwa. Również wśród niewierzących największą grupę stanowią ludzie żyjący w separacji i rozwiedzeni. Zauważa się również że oddziaływaniem procesów laicyzacji najbardziej objęta jest kategoria wieku 30-49 lat. Fakt ten najbardziej uwiadamia się w postawach niewierzących i obojętnych religijnie. Sytuacja zmienia się radykalnie dopiero w starszych kategoriach wieku. Biorąc pod uwagę szczególnie wysokie wskaźniki głęboko

⁵ Por. J. Mariański, *Dynamika przemian religijności wiejskiej w rejonie płockim w warunkach industrializacji (1967-1976)*, Poznań-Warszawa 1984, s. 130.

wierzących wśród ludności starszej (50-70 lat), można sądzić że tzw. głęboka wiara oznacza po prostu silne oraz emocjonalne przywiązanie do wiary przodków.

Można również mówić z dużym prawdopodobieństwem o wpływie wykształcenia na postawy wobec wiary. Badania wykazały, że w znacznym stopniu potwierdza się hipoteza, że im wyższe wykształcenie, tym mniejsze nasilenie postaw wobec wiary.

W kategorii zawodowej stwierdzono, że rolnicy i uczniowie reprezentują wysokie odsetki wierzących niż inne grupy zawodowe, a w postawie „głęboko wierzących” przodują emeryci. Interesująca jest kategoria „inteligencji”, która charakteryzuje się niższym wskaźnikiem postaw wierzących a podwyższeniem wskaźników postaw niewierzących i niezdecydowanych. Można stąd wnioskować, że ta grupa znajduje się pod silnym wpływem oddziaływania procesów laicyzacji. Natomiast kupcy i biznesmeni uzyskali najwyższy wskaźnik w postawie obojętności religijnej. Mieszkańcy wsi reprezentują wysokie odsetki głęboko wierzących niż mieszkańcy dużych, średnich czy małych miast. Natomiast w postawach niezdecydowanych i obojętnych religijnie czy też niewierzących, wysokie odsetki reprezentują mieszkańcy miast.

Środowisko wiejskie, rozważane od strony autodeklaracji religijnych, odznacza się pewną statycznością oraz homogenizacją globalnych postaw wobec religii. Istnieją oczywiście nieznaczne zróżnicowania pokoleniowe czy regionalne, ze względu na poziom urbanizacji, ale trend ogólny wydaje się taki, jak wyżej opisany. Natomiast środowisko miejskie bardziej charakteryzuje się otwartością ze względu na wpływ uprzemysłowienia i urbanizacji, co znajduje reperkusje w różnicowaniu autodeklaracji postaw wobec wiary. Również biorąc pod uwagę praktyki religijne, to łączny wskaźnik praktykujących systematycznie i niesystematycznie kształtuje się na wysokim poziomie i wynosi 83,9%. Większe nasilenie praktyk religijnych występuje wśród kobiet niż wśród mężczyzn. Najbardziej różnica ta się uwidoczniła w kategorii praktykujących systematycznie. Różnica ta na korzyść kobiet wynosi 16,8%. Ten spadek nasilenia praktyk religijnych wśród mężczyzn jest wskaźnikiem szerzenia się indyferentyzmu religijnego. Zjawisko to można również obserwować w następnych kategoriach praktykujących nie systematycznie i rzadko, czy też niepraktykujących wcale. Zauważa się tutaj znaczące różnice na niekorzyść mężczyzn. Najwyższy wskaźnik praktykujących systematycznie uzyskali wdowcy i wdowy a najniższy ludzie rozwiedzeni i różnica ta wynosi aż 37% na niekorzyść tych ostatnich. Również wśród nie praktykujących, ludzie rozwiedzeni przodują. Zauważa się wyraźnie wpływ tzw. „krzywej wieku” na nasilenie udziału w praktykach

religijnych. Nieco wyższy od przeciętnej wskaźnik praktykujących systematycznie w kategorii wieku 18-19 lat znacząco spada w grupach wieku 20-29 lat oraz 30-49 lat i wreszcie wzrasta, powyżej przeciętnej wśród ludności starszej, osiągając najwyższy wskaźnik w grupie wieku 70 i więcej lat.

Respondenci o wykształceniu podstawowym i niższym reprezentują szczególnie wysokie odsetki praktykujących systematycznie. Sytuacja zmienia się radykalnie i wyraźnie ulega spadkowi w strukturze wykształcenia średniego i wyższego. W kategorii „wcale niepraktykujących” najwyższy poziom reprezentują respondenci z wyższym wykształceniem a najniższy z wykształceniem podstawowym. Również w kategorii praktykujących niesystematycznie, najniższy poziom reprezentują osoby z wyższym wykształceniem. Można mówić zatem o wpływie wykształcenia na postawy wobec praktyk religijnych i potwierdzić znaną hipotezę, że im niższe wykształcenie, tym wyższe nasilenie uczestnictwa w praktykach religijnych. Badania wykazały, że emeryci, rolnicy i uczniowie reprezentują najwyższe odsetki praktykujących systematycznie niż inne grupy zawodowe. Najslabiej w tej kategorii wypadli robotnicy, kupcy i biznesmeni. Być może jest to spowodowane brakiem czasu. Z kolei, biorąc łączną kategorię praktykujących rzadko i niesystematycznie również robotnicy, kupcy i biznesmeni reprezentują najwyższe odsetki, co świadczy o stopniowym odejściu od praktyk religijnych. Ta kategoria zawodowa również zajmuje czołowe miejsce wśród niepraktykujących. W środowisku wiejskim wyraźnie obserwuje się wyższe wskaźniki praktykujących systematycznie niż w środowisku miejskim. Wśród niepraktykujących czołowe miejsce zajmują mieszkańcy dużych miast, następnie średnich i małych. Najniższe odsetki w tej kategorii reprezentują mieszkańcy wsi⁶.

Przeprowadzone poniżej analizy wykazały jawne zróżnicowanie poziomu postaw wobec praktyk religijnych, w zależności od rodzaju środowiska społecznego.

Perspektywa przemian religijności polskiej

W oparciu o przeprowadzone powyżej analizy, należałoby się zastanowić nad perspektywą Kościoła w Polsce, który realizuje swoją działalność duszpasterską poprzez różne rodzaje i formy duszpasterskie.

Pojawiają się różne prognozy nad przyszłością Kościoła w Polsce. Jedni stawiają hipotezę że religia, podobnie jak w Europie Zachodniej, stanie się

⁶ Wyniki badań nad religijnością w Polsce z 1992 r. (maszynopis).

prywatną sprawą jednostek, inni, że Kościół jest otwarty na przemiany ogólnokościelne i ogólnoludzkie i będzie trwał bez większych zmian.

Układem odniesienia będzie tutaj z jednej strony specyfika Kościoła w Polsce, z drugiej zaś potrzeby i problemy duszpasterskie parafii, które się artykułują.

Można wysunąć hipotezę o względnej trwałości Kościoła ludowego i utrzymanie dotychczasowego status quo na najbliższą przyszłość, o ile będą funkcjonować jednocześnie pewne czynniki sprzyjające, do których w pierwszym rzędzie należy większa więź rodziny z Kościołem, jako wspólnoty kontynuującej tradycję religijną i narodową z pokolenia na pokolenie. Wiąże się to z siecią kontaktów wspólnotowych pomiędzy parafią a rodziną, poprzez szeroki wachlarz praktyk religijnych. Również zmiany społeczno-polityczne przyniosły wiele nowych możliwości pracy nad rozwojem rodziny i organizowania wzajemnej pomocy międzynarodowej. Uwidacznia się to szczególnie w możliwości powstawania stowarzyszeń rodzin katolickich, wolności drukowania wielu pozycji o tematyce prorodzinnej oraz swobody organizowania rozmaitych form współpracy na rzecz rodziny z różnymi instytucjami pozakościelnymi a szczególnie ze szkołami publicznymi. Pojawiły się również i nowe trudności. Pod pozorem wyzwalania od wszelkich form totalitaryzmu podjęto szczególnie natężoną propagandę laickiego systemu wartości. Rodzina szczególnie narażona jest na tę propagandę. Niesie ona ze sobą hasła liberalizmu moralnego, wczesną inicjację seksualną młodzieży, pochwałę wolnych związków małżeńskich i częstą zmianę partnerów w małżeństwie. Kładzie się wielki nacisk na propagowanie antykoncepcji i obronę prawa kobiety do swobodnego zabijania dzieci nienarodzonych. Wyżej zasygnalizowane zjawiska oraz kryzys ekonomiczny, spowodowany zmianą ustroju społeczno-gospodarczego, wykorzystuje się umiejętnie w celu podważania autorytetu Kościoła, który był potrzebny do „rozbijania komunizmu, ale swoją niezreformowaną nauką moralną hamuje rozwój nowoczesnego społeczeństwa”⁷.

Innym czynnikiem sprzyjającym jest rozbudowa sieci kościołów parafialnych, które stanowią podstawę działalności duszpasterskiej parafii. Brak ich sprzyja

⁷ Por. Komunikat Przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Rodzin nt. Duszpasterskiej troski Kościoła w Polsce o warunki życia rodziny z dnia 23.IV.1993 r.

w warunkach polskich rozluźnieniu więzi z Kościołem i przywódcami religijnymi.

Ważną rolę odgrywają formy duszpasterskie, dlatego najpilniejszą potrzebą jest poszukiwanie modelu duszpasterstwa do współczesnych potrzeb i uwarunkowań środowiskowych. Konieczne jest więc rozwijanie duszpasterstw i dostosowywanie ich do różnych środowisk rolniczych, robotniczych, podmiejskich, miejskich i wielkich miast. Przemyslenia wymaga również koncepcja duszpasterstwa, adekwatna dla środowisk średnich i małych miast. Potrzebne jest większe zrozumienie problemów i uwarunkowań życia oraz pracy zawodowej w tych środowiskach. Czynniki te warunkują zakres bieżących potrzeb i problem w działalności duszpasterskiej parafii. W zależności od specyfiki parafii potrzebne jest organizowanie i rozwijanie na większą skalę duszpasterstwa według kategorii społecznych (rolnicy a szczególnie robotnicy, inteligencja twórcza, młodzież), kategorii zawodowych (kolejarze, górnicy, rzemieślnicy a szczególnie biznesmeni i kupcy), według grup i wspólnot religijnych (rodzina, małe grupy religijne).

Przemysleń wymaga również problem uaktywniania zespołów parafialnych i bractw religijnych do zaangażowania się w udzielaniu ludziom pomocy nie tylko duchowej ale i materialnej. Należy bardziej uczulać parafian na najpilniejsze potrzeby drugiego człowieka, znajdującego się w potrzebie. Nie wypełnianie uczynków miłosierdzia chrześcijańskiego jest czasem, który pracuje przeciwko Kościołowi.

Mówiąc o tych perspektywach i przemianach nie sposób pominąć pluralizmu społeczno-kulturowego, który wyraźnie zaznacza się w społeczeństwie polskimi i rzutuje na przyszłość Kościoła. Sprzyja on szczególnie zerwaniu związków z tradycją i Kościołem jako instytucji religijnej.

W działalności duszpasterskiej parafii nie można preferować jednej wybranej metody, jako recepty na wszystko. Tylko wielość umiejętnie stosowanych metod może przynieść pożądane efekty.

Wspomniany zespół problemów pastoralnych powinien stanowić przedmiot dalszych poszukiwań na płaszczyźnie zarówno naukowej jak i praktycznej, ponieważ struktura organizacyjna duszpasterstw nie jest w pełni doskonała i wymaga ciągłej reorganizacji i jej usprawniania. Wydaje się że wizja Kościoła przyszłości nie będzie tylko prywatną sprawą jednostki. Istnieją bowiem w Kościele duże siły religijne i społeczne, umożliwiające w każdym czasie dokonywanie reintegracji postaw religijnych ludzi, gwarantującej jednocześnie koncentrację religijności kościelnej w parafii.

Dobór metody do treści katechezy w szkole

Obecność religii w szkole nakłada na katechetów obowiązek nie tylko systematycznego jej prowadzenia, ale także prowadzenia na poziomie co do treści i metody. W punktach katechetycznych było różnie, tu musi być na poziomie, w przeciwnym bowiem wypadku uczniowie nie będą uważać.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że należy opracować nowe programy katechizacji w szkole. Spodziewamy się, że oprą się one o najnowszy „Katechizm Kościoła Katolickiego”. A może nie ma sensu tak długo czekać i już zacząć uczyć w szkole według starego programu, który pokrywa się z treścią tegoż „Katechizmu”? Niech to rozstrzygną osoby kompetentne.

Dopóki jednak nie ma żadnej decyzji w tej sprawie, nadal obowiązuje przyjęty program i nie odwołany. Ułatwia on każdemu katechecie pracę, gdyż każda katecheza jest opracowana metodycznie. Należy tylko zrobić konspekt z „Podręcznika metodycznego” dokładnie, jak tam jest podane: co ma mówić katecheta i co ma robić. Tam jest metoda i treść katechezy.

Komu jednak to nie odpowiada, może opracować katechezę sam lecz z zastosowaniem odpowiedniej metody, dobranej do treści katechezy.

Do wyboru jest forma podająca (mówi katecheta), poszukująca (wydobywa wiadomości od uczniów) i dialogiczna (połączenie dwóch poprzednich). Ta trzecia forma jest najlepsza, ponieważ jest w niej miejsce na dialog.

Do tych form można zastosować różne metody. Wprawdzie wybór jest niewielki, ale jest: metoda monachijska, pracy zespołami, problemowa, dylematu, dyskusji, pogadanka i praca z podręcznikiem¹. Metody te można odpowiednio łączyć ze sobą. I tak np. w stopnie formalne metody monachijskiej można włączyć inne metody.

Jakie są więc te stopnie formalne metody monachijskiej? Oto one: wprowadzenie, pogląd, wykład, pogłębienie i zastosowanie.

We wprowadzeniu nawiązuje się do poprzednich tematów lub wykazuje się potrzebę omówienia nowego, zapowiadanego tematu.

Pogląd polega na obrazowym opowiadaniu jakiegoś zdarzenia lub przeczytania jego opisu z Pisma św., podręcznika, książki. Opowiadań tych nie może być jednak więcej niż trzy. Mogą to być także przykłady z życia.

¹ Zob. Ks. W. Kubiak: *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Warszawa 1990 s. 249-296; Ks. R. Lis (opr.): *Zagadnienia z katechetyki formalnej*, Lublin 1991.

W wykładzie wyciągamy treść zasadniczą z poprzednich opowiadań czyli z poglądu. Najlepiej to robić formą dialogiczną: stawiać uczniom pytania i uzupełniać ich odpowiedzi szerszym wykładem. Wykład jednak stosuje się do starszych dzieci i młodzieży, do dzieci małych wykład winien być zastąpiony pogadanką.

Pogłębienie polega na powtórzeniu w formie odpytania tego, co już zostało powiedziane w poglądzie i wykładzie. Może to być uzupełnione pokazaniem obrazu, rysunku, przeźroczy, filmu (dydaktyka świecka obrazy pokazuje w poglądzie, kościelna w pogłębieniu). Można tu także doprowadzić do sformułowania definicji katechizmowej na omawiany temat (z definicji nigdy nie wychodzimy lecz do niej dochodzimy - zasada pogładowości).

W zastosowaniu należy mieć na uwadze aspekt formacyjny katechezy czyli jej cel wychowawczy. Może tu chodziło o pogłębienie wiary, praktyki modlitewnej i liturgicznej, o zastosowanie apostolskie lub moralne². Dokumenty soborowe i nowy „Katechizm” sugeruje, aby łączyć ze sobą treść biblijną, z liturgiczną i moralną. Najlepiej to połączenie zrobić w ciągu całej katechezy, w zastosowaniu zaś ograniczyć się do jednego aspektu formacyjnego katechezy,... bardzo praktycznego „hic et nunc”.

Po zapisaniu tematu i treści katechezy w zeszytach, można zaśpiewać jakąś pieśń, wiążącą się treściowo z tematem, lub odmówić nieszablonową modlitwę, zawierającą w sobie elementy treści katechezy.

Tak wygląda w skrócie metoda monachijska czysta, bez połączenia z innymi metodami.

Można włączyć do niej metodę pracy zespołami. Dajemy wówczas uczniom, podzielonym na kilka grup, jakiś tekst: Pismo św., opowiadanie, publikację, z gotowymi pytaniami do tych tekstów. Każda grupa młodzieży ma inny tekst i inne pytania. Na zapoznanie się z tekstami i ustalenie odpowiedzi na załączone pytania powinno wystarczyć 10 minut. Wtedy wszyscy mogą w grupach rozmawiać. Po ustaniu pracy w zespołach należy klasę uciszyć i kolejno odpytać grupy. Odpowiedzi może udzielać jedna osoba z grupy lub kilka, uczniowie ustalą to sami. Czytanie tekstu w zespołach będzie stanowiło pogląd a ich odpowiedzi - część wykładu. Uzupełni go katecheta. Może on jednak dać także pytania, na które odpowiedzi będą kolejno stanowiły pogłębienie i zastosowanie. To zależy od materiału tekstowego i prowadzącego katechezę.

W metodzie problemowej, jak sama nazwa wskazuje, chodzi o rozwiązanie jakiegoś problemu. Problem ten może wynikać z przedstawionych przykładów

² DWCh n. 2.

(pogląd). Rozwiązanie może nastąpić drogą dyskusji (metoda dyskusyjna) lub na podstawie przedstawionych młodzieży tekstów (metoda pracy zespołami).

Metoda dylematu to wybór jednej możliwości z dwóch: albo, albo. Klasa dzieli się w swoich poglądach na przedstawiony temat na dwa obozy, z których każdy przedstawia swoje racje. Katecheta zabiera głos na końcu godząc strony.

Formy pracy z podręcznikiem mogą być różne i można je włączyć do stopni formalnych metody monachijskiej: np. opowiadania biblijne do poglądu, wyjaśnienie niezrozumiałych wyrazów do wykładu, definicję katechizmową do pogłębienia.

Osobiście uważam że najbardziej wszechstronną metodą jest metoda monachijska. Można ją realizować w każdym temacie formą dialogiczną lub urozmaicać włączaniem innych metod. Metoda monachijska realizuje w sobie podstawowe założenia dydaktyki, szczególnie zasadę pogładowości. Pomaga osiągnąć cele dydaktyczne i wychowawcze katechezy.

Na końcu pragnę zaznaczyć, że metoda ma ułatwiać prowadzenie katechezy a nie utrudniać. Nastąpi to wówczas, gdy katecheta dobrze opanuje praktycznie posługiwanie się każdą metodą. Wówczas praca jego będzie przyjazna i skuteczna. Szczęść Boże w tej pracy!

16. Informacja Nuncjatury Apostolskiej w Polsce 348

II. ORDYNARIATU

17. List Rzecznika Praw Obywatelskich do Biskupa Siedleckiego 349

18. List Biskupa Siedleckiego do Rzecznika Praw Obywatelskich 351

19. Odpowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich na list Biskupa Siedleckiego 353

20. Kalendarz 355

21. Dziękuję 357

22. Życzenia wstępnego duchowieństwa 359

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

II. POLSKI SYNOD PLENARNY W DIECEZJI SIEDLECKIEJ

23. Odczyt Eucharystii - Liturgia Eucharystyczna 361

24. Kościół - Communio. Materiał studyjny: 6 tematów 363

SPIS TREŚCI

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

69. Orędzie Ojca Świętego na XXVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 337
70. Instrukcja o środkach społecznego przekazu 339

NUNCJATURA APOSTOLSKA

71. Informacja Nuncjatury Apostolskiej w Polsce 348

Z ORDYNARIATU

72. List Rzecznika Praw Obywatelskich do Biskupa Siedleckiego 349
73. List Biskupa Siedleckiego do Rzecznika Praw Obywatelskich 351
74. Odpowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich na list Biskupa Siedleckiego 353
75. Komunikat 355
76. Dekrety 355
77. Zmiany wśród duchowieństwa 358

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

II POLSKI SYNOD PLENARNY W DIECEZJI SIEDLECKIEJ

78. Obrzęd Eucharystii - Liturgia Eucharystyczna 362
79. Kościół - Communio. Materiał studyjny: 6 temat 365

ARTYKUŁY

80. Ks. Edward Jarmoch, Działalność duszpasterska parafii w procesie transformacji w Polsce - stare i nowe metody aktywizujące tę działalność 370
81. Ks. Stanisław Kisiel, Dobór metody do treści katechezy w szkole 379

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

69. Oświadczenie Ojca Świętego na XXVIII Światowy Dzień Żołdów Spoko-
stnego Przemysłu 337
70. Instrukcja o trybie i sposobach apokryficznych 339

NUNCJATURA APOSTOLSKA

71. Informacja Nuncjatury Apostolskiej w Polsce 348

Z ORDYNARIATU

72. List Rzecznika Praw Obywatelskich do Biskupa Siedleckiego 349
73. List Biskupa Siedleckiego do Rzecznika Praw Obywatelskich 351
74. Odpowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich na list Biskupa Siedleckiego 353
75. Komentarz 355
76. Dekrety 357
77. Zmiany wśród duchowieństwa 359

DZIAŁ NIURZĘDOWY

II POLSKI SYNOD PLEŃNARNY W DIECEZJI SIEDLECKIEJ

78. Obrady Biskupa i Liturgia Biskupstwa 362
79. Kółko - Communio. Materiały do studiów 365

PL ISSN 0239-2763

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka,
08-100 Siedlce, ul. Piłsudskiego 62
Redaktor Naczelny: Ks. Roman Karwacki

Druk: Zakład Socjologii Religii, 03-802 Warszawa, ul. Skaryszewska 12